

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., oczka 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Reskrypt Pana Ministra rolnictwa

z dnia 9. czerwca 1874 L. 959/43 w sprawie zastosowania miar metrycznych przy rozstrzygnięciu spraw o użytkowaniu wody.

W zamiarze wykonania ustawy z dnia 23. lipca 1871 (Dz. u. p. z r. 1872 Nr. 16) o wprowadzeniu nowego systemu miar i wag, o ile ustawa ta określa postępowanie w sprawach o użytkowaniu wody, zarządza się, ażeby jak najrychlej a najpóźniej od 1. stycznia 1875 przy wszystkich dochodzeniach w sprawach wodnych wyłącznie używano miary metrycznej. Miara ta być ma zastosowaną nawet i w tych razach, gdy dochodzenia będą przedsiębrane bez udziału rządowych urzędników technicznych, i ma także służyć za podstawę przy wydawaniu w tych sprawach orzeczeń, w których wypadnie oznaczyć wymiary.

C. k. Namiestnictwo zarządzi zatem, ażeby najdalej do końca r. 1875 zamiast miar i wodoskazów umieszczonych teraz przy budowach wodnych lub spiętrzających wodę, ustawiono nowe miary podług systemu metrycznego, lub też, gdzie się to da wykonać, umieszczono na dawnych palach podział metryczny, zamiast dotychczasowego.

Pod względem postępowania w tej mierze należy zastosować się do reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 15. czerwca b. r. L. 8014, który wydano dla wprowadzenia miary metrycznej w rządowym budownictwie wodnym, i dla ustawienia z podziałem metrycznym nowych wodoskazów i miar, oznaczających spiętrzenie wody.

Zmiany zaprowadzone w skutek tego rozporządzenia winny być uwidocznione, tak na odnośnych dokumentach, jako też w zapiskach prowadzonych przez władze.

Rozporządzenia te podają się w wykonaniu reskryptu p. Ministra rolnictwa z d. 20. sierpnia 1874 L. 8365/406 do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. października 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 24. października.

Dopiero w przyszłym tygodniu zaplanuje normalny ruch w kołach parlamentarnych Rady państwa, gdyż obecnie na ławach poselskich są jeszcze liczne i znaczne luki. W tej chwili tylko komisja budżetowa przystąpiła już stanowczo do swoich czynności a jeżeli program i rozkład pracy, jaki sobie zaraz na wstępie zakreśliła, będzie ściśle przestrzegany, to bardzo prędko wywiąże się ze swego zadania. W składzie stronnictw i klubów nie zanosi się na zmiany zasadnicze, chociaż pisano o tem i mówiono dużo zaraz po zamknięciu poprzedniego peryodu sesyi i w przededniu otwarcia nowego peryodu. Także i wzajemny stosunek klubów nie ulegnie zmianie ważniejszej. Kluby lewicy, prawego centrum i klub postępowy stanowiąc będą i nadal w głównych zasadniczych sprawach tylko oddziały jednej armii wiernokonstytucyjnej. Klub postępowy z większą otuchą postępować będzie na wytkniętej sobie drodze, bo w wyborze Seuttera w Wiedniu widzi ważny tryumf swojego kierunku. Wolno organom tego klubu podnosić wysoko znaczenie ostatniego wyboru w Wiedniu ale nie powinny one w własnym interesie zapominać o okolicznościach, tryumf znacznie osłabiających. Najpierw słaby udział w wyborców przy głosowaniu a potem nieznaczna większość głosów, jaką uzyskał kandydat postępowego stronnictwa powinny ochłodzić zapaleńców dziennikarskich, którzy już dzisiaj śmiało wróżą zagładę wszystkim swoim przeciwnikom. Mimo tego wyboru klub lewicy stanowiąc będzie i nadal rdzeń stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Wybory wiedeńskie najmniej mogą być uważane za miarę wpływu i siły ścierających się stronnictw. Gdyby one bowiem były tem rzeczywistym, to już po zeszłorocznych wyborach wypadłoby przyznać, że Wiedeń zdał się na

łaskę i niełaskę przedmiejskim demokratom. A tego przecież nie powiedział nawet dr. Kronawetter.

Szczerze życzymy Węgrom, ażeby ziściły się dzisiaj przepowiednie dzienników peszteńskich o prawdopodobnym przebiegu i toku czynności sejmowych. Zapewniają one, że umiarkowane żywioły opozycyjne porzucą zupełnie właściwą tylko węgierskiemu parlamentowi taktykę, która polega na nużeniu cierpliwego przeciwnika powodzią mów obojętnych, jednym słowem na wygórowanej gadatliwości. Taktyka ta porzucaną zostanie najpierw co do noweli wyborczej, która wskutek zmian uchwalonych w izbie wyższej wróci napowrót do izby deputowanych. W tej sprawie opozycja umiarkowana ułatwiając dokonanie ważnej reformy czyni w pierwszym rzędzie zadanie własnemu interesowi. W przyszłym roku bowiem kończy się peryod sejmowy i nastąpią powszechne wybory, które po odroczeniu noweli wyborczej mogłyby łatwo osłabić siły umiarkowanej opozycji na rzecz najskańszej frakcyi.

W pewnym piśmie litografowanym, uchodzącym za wiarogodne źródło dziennikarskie, znajdujemy doniesienie z Berlina, że dotychczasowy szef tamtejszego biura prasowego radca Aegidi odwołany został z tego stanowiska na inną posadę. Zmiana ta jest na pozór pozbawioną wszelkiej wagi politycznej ale przedstawi się całkiem inaczej, jeżeli się zwróci uwagę na powody. Sprawa hr. Arnima przedstawioną jest w dziennikarstwie zagranicznym a nawet w znacznej części dziennikarstwa niemieckiego w sposób niekorzystny dla rządu a przytem niezgodny z prawdziwym stanem rzeczy. W sprawie, która nabrała ogromnego rozgłosu i długi czas w rządzie bieżących wypadków europejskich pierwsze zajmowała miejsce, głos prasy nie mógł być dla rządu obojętnym i dlatego zmiana w kierownictwie biura prasowego okazała się nieuniknioną. Na usprawiedliwienie usuniętego szefa można przytoczyć tę okoliczność, że właśnie

w tej chwili stanowisko jego było niezmiernie trudnym. Dziennikarstwo zagraniczne jakby wskutek cicho i zręcznie ułożonej zmywy co chwila rytać świeże rekryminacye przeciw rządowi niemieckiemu i skwapliwie powtarza każdą pogłoskę o śmiałych planach niemieckich, chociażby nawet przekonaniem było, że w tej chwili ks. Bismarck nie myśli o podobnych rzeczach. Dwa główne półrządowe organa w Berlinie nie mogą sobie dać rady z ciągłymi zaprzeczeniami a na dowód wystarczą depeche wczorajszych dzienników. Organ ks. Bismarcka wyjaśnia ostatni wypadek w północnym Szlezwiku i prostuje wiadomości o konferencji kanclerza z posłem duńskim a równocześnie drugi dziennik półrządowy walczy rozpaczliwie z fałszywymi pogłoskami rozsiewanymi nieustannie w sprawie stanowiska Niemiec wobec Hiszpanii i Rosyi.

O preliminarzu niemieckim na r. 1875 nie są znane bliższe szczegóły ale z wiadomości dotychczasowych można wnosić na pewne, że nie będzie on wyglądać świetnie. Opinia publiczna przygotowuje się na to, że długi państwowe znacznie się zwiększą. Najpierw bowiem ma być zaciągnięta pożyczka dla marynarki, której stan wcale nie odpowiada stanowisku pierwszorzędnej marynarki. Sprawa ta już dawniej zajmowała umysł Niemiec w wysokim stopniu i powszechnie domagano się reformy. Po dłuższym spokoju głosy te odezwały się ponownie w sposób dobitniejszy, gdy przy wysłaniu dwóch łodzi kanonierskich na wody hiszpańskie pokazało się, że potęga morską Niemiec nie sprosta swemu zadaniu w razie jakiegokolwiek zakłócenia. Z pożyczką dla marynarki łatwiej i chętniej pogodzi się opinia publiczna i koła parlamentarne, niż z drugą już także zapowiedzianą a przeznaczoną dla potrzeb zarządu telegrafów państwowych. W tym dziale zarządu państwowego okazała się potrzeba wykonania wielu nowych i korzystnych urządzeń, a na domiar złego, dochody w ostatnim roku zmniejszyły się zapewne w skutek zakłócenia

OBRAZKI Z ALP

III.

Na szczytach.

Dwie tylko żyjące istoty odwiedzają szczyty gór alpejskich, dwa tylko stworzenia igrają ze śmiercią wchodząc w tę dziedzinę wiecznych śniegów i lodów — człowiek i gemza. Gemza ucieka tam przed człowiekiem, człowiek zaś skłania do niebezpiecznej wyprawy namiętność, wyższe cele nauki, albo też głód.

Pomówmy o myśliwych, o przyrodnikach i turystach, tudzież o góralach, którzy dla zarobku na niedostępne udają się skały.

Alpejscy myśliwi byli na szczytach najpierwsi, od nich więc zacząć należy. Myśliwych zaprowadziła tam gemza, owa alpejska antylopa, co tyle gór nadaje uroku, co jak strzała skały przebiega, i z niekierowaną zręcznością przeskakuje niezgłębione, szerokie przepaście. Na Mont-Rosa mierzono przepaść, którą gemza przeskoczyła, a szerokość jej wynosiła 21 stóp parzystych. Ze skały wysokiej na 24 stóp, skoczyła na dół jest dla gemzy zabawką, a jednym susem przeskoczyła na 14 stóp wysokości prostopadły mur, należy do jej codziennych ćwiczeń. Takie więc artystki w gimnastyce mogą mieszkać pomiędzy skałami, nieprzyjatylny im bowiem człowiek nie tak łatwo dosięgnąć ich zdoła.

Mówią, że gemzy dawniej nawet niższe alpejskie zamieszkiwały lasy; tak je tam wszakże tępiono, że niewdzięczną porzuciły ojczyznę, i teraz nie zchodzą poniżej krainy śniegów. A dziwna rzecz, że człowiek tak na gemzę zawzięty, skoro z ła-

twością mógłby ją przyswoić, z łatwością mógłby stado kóz połączyć z gemzami.

Gdyby gemzy nie były tak śmiałe, gdyby polowanie na nie nie było połączone z tylu niebezpieczeństwami, człowiek nie byłby ich tak nieublaganym nieprzyjacielem; niebezpieczeństwa jednak pobudzają imaginacyę alpejskiego strzelca, zwyciężanie niepokonanych na pozór trudności podnieca ambicyę i przechodzi w prawdziwą namiętność.

Jest piękna ballada opowiadająca, jak strzelec w nierozważnym za gemzą zapędzie stąpił na krawędź skały, z której nie było wyjścia. Nad przepaścią stał on na jednej nodze całą prawie dobę, a śmierć tak groźnie w oczy mu spoglądała, że strzelec przez ten czas posiwił. Gdy już ostatnie wydobywał wysilenia aby się utrzymać, i gdy słabo już tylko wołał o pomoc, znalazł go towarzysz, z którym był wyszedł na łowy. Gdy ów towarzysz liną w bezpieczne go wyciągnął miejsce, ukląkł posiwiły strzelec, podziękował Bogu za ratunek i poprzysiągł, że więcej polować nie będzie. Po butelce wina i pierwszej przekasce dawna jednak wróciła namiętność.

— Wiesz co mój Janie — odezwał się po chwili do swego wybawcy — ten kozioł za którym nad przepaść skoczyłem, był stary i piękny! Chodźmy go poszukać!

Dla namiętności nie ma niebezpieczeństw. Michelet znał strzelca, który w skoku za gemzą złamał nogę, a mimo to w siedmiesiątym roku życia o jednym szczudle chodził na polowanie.

Jak we Włoszech i Sycylii ogólna jest pomiędzy ludem sympatya dla brygantów, a ich rycerskość i niebezpieczeństwa, jakie przechodzą, najmilszą się stają treścią do pieśni i opowiadań, tak pomiędzy ludem alpejskim strzelcy w mityczne prawie rosną postaci, w rodzaj czarowników i półbogów...

W okolicach Berniny jest przewodnik Colani, dobrze cudzoziemcom znany, którego ojciec żyje w podaniach alpejskiego ludu jako ideał myśliwego, jako człowiek nadnaturalny, który ze zmiem duchami zawarł był przymierze. Zabił on dwa tysiące siedemset gemz...

Życie Jana Colaniego jest bardzo ciekawe. Był on postrachem alpejskich strzelców; na znacznej gór przestrzeni przywłaścił sobie prawo polowania, a biada temu, kto by przekroczył granicę i zapuścił się za gemzą w jego obszar. Trzydzieści dusz ludzkich miał na samieniu a jego dom był przystrojony w zbroje strzelców, których zamordował. Prawie sami to byli Tyrolczycy. Mieszkańcy dolin wykluczali go od strzelania do celu, Colani bowiem nigdy nie chybiał, i jak mówiono, strzelał zaczerpniętymi kulami. Jednemu ze znajomych chłopów wytrącił żartem fajkę z ust, a o sto kroków trafiał talary...

Znany przyrodnik dr. Lenz, polował z nim w r. 1837, i ciekawy tego polowania pozostawił opis. Przyszedł on do Colaniego i prosił go, aby mu mógł towarzyszyć na myśliwską w góry wyprawę, na co Colani przystał za odpowiednią nagrodą. Liczył on wtedy 66 lat, był barczysty, krępy, miał twarz ciemną, owalną, kruczę włosy, orlnos i ciemne bystre oczy, zdradzające gwałtowność charakteru. Jadał tylko chleb, mleko i ser kozi, wina nigdy nie pijał. W lecie, kiedy brak polowań, trudnił się leczeniem, robieniem zegarów słonecznych i bandażów, a gdy go raz pewnego lekarz okręgowy zaskarżył o niedozwoloną lekarską praktykę, Colani zaczął się na doktora, i tak go uraczył, że doktor nie miał więcej ochoty zazdrościć mu praktyki. Dwie oswojone gemzy pasły się około jego domu i po ogrodach sąsiadów, co nie mało krwi napuło sąsiadkom, tak dalece, że jedna z nich skrycie gemzy otruła, aby nie robiły szkody.

Colani dowiedział się o tem, a sąsiadka wkrótce gwałtowną umarła śmiercią.

Zanim Colani wziął ze sobą dr. Lenza i jego towarzysza, kazał im poprzednio zdać przed sobą egzamin, i strzelać na 150 kroków do niewielkiego kamienia, a gdy egzamin wypadł pomyślnie, poprowadził ich w góry. Za kilka godzin zobaczyli całe stado gemz, ale Colani do nich strzelać nie pozwolił, albowiem miejsce gdzie się pasły, przeznaczone było na dawanie im soli. Trzeba bowiem wiedzieć, że alpejscy myśliwi chcą przywiązać gemzy do pewnego rewiru, sól im sypią na skały, ale tam ich nie strzelają, inaczej bowiem nigdyby już nie powrócili.

Dr. Lenz drogo musiał okupić chęć polowania z najsławniejszym w Alpach myśliwym, przez kilka dni bowiem oprowadzał go Colani po najniebezpieczniejszych urwiskach, nie dawszy mu przyjść do strzału, a gdy nareszcie Lenz niecierpliwie się porządził i chciał wracać do domu, wyprowadził go Colani na skałę, z której widać było gemzy.

— Tam są — zawołał — o dziewiętej się pokładają; możemy jeszcze pół godziny zaczekać, ale dojdzie straszne. Raz w życiu tylko szedłem tamtędy.

Colani zwrócił się naprzód, zawiesił sztuciec na ramieniu i dostał się na wąską drożynę, przyczepioną do pionowej, kolosalnej skały. Lenz miał się za zgubionego, włosy mu stawały na głowie, gdy spoglądał w przepaść, zwietrzałe kamienie usuwały się bowiem za każdym krokiem. Colani jednak szedł śmiało, a tam gdzie się ścieżka kończyła, wspiął się na zniżającą się cokolwiek skałę, uchwycił się rękoma wystającego kamienia i przeczucił na odwrotną stronę.

Ze zwątpieniem spróbował Lenz tego samego sposobu.

w stosunkach finansowych i ekonomicznych. Te kłopoty finansowe Niemiec cieszą Francuzów daleko więcej niż sprawa Arnima.

W niedzielę odbędzie się ściślejszy wybór w departamencie Pas-de-Calais pomiędzy kandydatem republikańskim a bonapartystą. Na pozór dzienniki republikańskie są pełne otuchy i nie wątpią, że zwyciężą republikanie przy pomocy głosów legitymistycznych, których padło 17.000 przy pierwszym wyborze na trzeciego kandydata. Ale pewność ta wydaje się nam bardzo podejrzana, skoro w organach republikańskich znowu wypływa oklepana historia o krokach sądowych w obec Rouhera i innych bonapartystów, za wrzekome spisowanie na rzecz trzeciego cesarstwa. Jestto widocznie środek agitacyjny, użyty dla odstraszenia wyborców, którzy podzielać przekonania bonapartystów i głosowali już raz na ich kandydata, ale dla swojego stanowiska albo stosunków prywatnych muszą się oglądać na opinię i życzenia rządu. Rząd zaś powinien wreszcie albo zaprzeczyć stanowczo tej ciągle ponawianej pogłosce, albo wystąpić na prawdę przeciw bonapartystom i posadzić ich naczelników na ławie oskarżonych. W przeciwnym razie bowiem, narażać się będzie wcale na zarzut, że pakuje z stronnictwem cesarskim i robi ustępstwa kosztem wymiaru sprawiedliwości. Ale do zaprzeczenia braknie gabinetowi odwagi, a do wytoczenia formalnego śledztwa niema silnej podstawy.

Rada Państwa.

Komisja budżetowa Izby deputowanych zebrała się d. 21. b. m. zrana na posiedzenie celem rozdzielenia poszczególnych referatów wniesionego dnia 20. b. m. preliminarza na rok 1875 pomiędzy swych członków i zgodziła się na to, ażeby referaty pozostały w rękach tych samych referentów co w roku zeszłym. Tylko referat nad pozycją „sól“ oddany został p. Dunajewskiemu, a referaty Mayerhofera: „Poczty i telegrafy“ przydzielone zostały dep. Gomperzowi. Referaty preliminarza budżetu na r. 1875 są więc podzielone w sposób następujący: 1. Dwór cesarski, 2. Kancelaryja nadw. Najj. Pana. 3. Rada państwa, 4. Trybunał państwowy, 5. Rada ministrów — referent dr. Kuranda. 6. Ministerstwo spraw wewnętrznych — ref. dr. Giskra. 7. Ministerstwo obrony krajowej, ref. dr. Franciszek Gross. 8. Ministerstwo wyznań i oświaty, a to: Wydatki i dochody centralne, ref. dr. Suppan. Wyznań, ref. dr. Rodler; oświaty ref. Edward Sues. 9. Mi-

— Nie myślałem, że jeszcze na tej stronie razem będziemy! — odezwał się nawiśnie Colani, gdy zobaczył za sobą podrapanego Lenza — dalej do dzieła, obeszlśmy gemzy wybornie!

Za pół godziny byli na górze, na stanowisku. Dwa strzały padły, dwie gemzy potoczyły się w przepaść.

Lenz chciał zejść, aby wydobyć swą gemzę, Colani jednak groźnym spojrzeniem zabronił mu tego, i dodał głosem zdradzającym złe sumienie:

— Co w tym grobie pogrzebane, dohrze pogrzebane!

Przed kilkoma laty zginął tam jeden Szwajcar bez śladu. Lenzowi się zdawało, że czuje zapach kiwi ludzkiej.

W dalszej po górach wędrowce zasłi milczący myśliwi pomiędzy dzikie, porożdziane skały; za jedną z tych skał przyczaił się Colani spostrzegłszy coś z daleka i kazał Lenzowi także na ziemi się położyć.

— Co tam za łotr? Nie znam go! — odezwał się z cicha Colani przykładając do oka perspektywę — szczęściem że nas jeszcze nie spostrzegł, w inną stronę patrzy!

— Musimy go zająć z przeciwnej strony! — dodał po chwili tonem zdradzającym najgorsze zamiary.

— Przeszedłem polować na gemzy, ale nie na ludzi — odparł Lenz.

Colani jednak nie zważał na swego towarzysza, ale szybkim krokiem dążył po skałach, aby się zbliżyć do nieznanego strzelca. Naraz zatrzymał się, zmierzając i byłby padł strzał morderczy, gdyby Lenz nie był ręką uderzył po łufie.

— Na morderstwo nie pozwolę! — zawołał Lenz.

Colani groźnie spojrzał, w krótko jednak ochłonął, podał rękę Lenzowi mówiąc: — Nie chcę się z panem pogniwać...

nisterstwo skarbu, a to: Zarząd skarbowy, ref. Dumba; ogólny zarząd kasowy, ref. dr. Keller; podatki bezpośrednie, ref. dr. Klier; cło, ref. dr. Bażant; podatek konsumcyjny, ref. Wolfrum; sól, ref. dr. Dunajewski; tytoń, ref. dr. Juzycznyński; stemple, ref. dr. Wegscheider; opłaty od interesów prawnych, ref. dr. Wegscheider; loterya ref. dr. Khewenhüller; myta, ref. Pauer; cementnictwo, ref. Pauer; budynki rządowe, ref. Steffens; rządowe koleje żelazne, ref. Steffens; fiskalności, ref. Steffens; drukarnia rządowa, ref. Steffens; remanenta, ref. Steffens; mennica, ref. Oppenheimer. 10. Ministerstwo handlu: Zarząd centralny ref. Gomperz; służba portowa i morska, ref. br. Kübeck; należności pocztowe, ref. Gomperz; zakłady telegraf., ref. Gomperz. 11. Ministerstwo rolnictwa: Zarząd centralny, ref. dr. Grebmer; lasy i dobra skarbowe, ref. Smarzewski; górnictwo, ref. Ritter. 12. Ministerstwo sprawiedliwości, ref. dr. Demel. 13. Najwyższa Izba obrachunkowa, ref. Weiss v. Starckenfels. 14. Etat pensyjny, ref. hr. Bonda. 15. Subwencje i dotacje: dla poszczególnych funduszy krajowych, ref. Lienbacher; dla zakładów komunikacyjnych, ref. dr. Herbst; dla poszczególnych funduszy indemnizacyjnych, ref. Lienbacher. 16. Dług państwa, ref. dr. Perger. 17. Zarząd długu państwowego, ref. dr. Kaiser. Komissya zgodziła się na to, ażeby posiedzenia jej odbywały się codziennie a mianowicie w dniach, w których jest posiedzenie Izby deputowanych, o godz. 6 wieczorem, w dniach zaś, w których nie ma posiedzenia Izby, o godz. 11. zrana.

Wczoraj podaliśmy ogólne cyfry preliminarza na r. 1875; dzisiaj przytaczamy cyfry niektórych ważniejszych pozycji; i tak preliminarz na r. 1875: na fundusz dyspozycyjny 50,000 zł. tak jak w r. 1874; na budowę gmachu dla obu izb 1 milion zł.; na administrację polityczną w Przedlitawii 5,603,697 zł.; koszta bezpieczeństwa publicznego 3,632,744 zł.; wydatki na obronę krajową 4,185,000 zł.; na żandarmerję 3,810,000 zł.; na utrzymanie uniwersytetów 2,881,836 zł.; z tych 1,856,036 zł. jako wydatki zwyczajne, 1,025,800 zł. jako wydatki nadzwyczajne na uniwersytet we Lwowie preliminarzowano 157,755 zł.; na uniwersytet krakowski 190,764 zł. Z wydatków na szkoły średnie wypada na gimnazya realne 2,490,747 zł.; na szkoły realne 1,411,934 zł.

Subwencje kolei żelaznych wynoszą 15,693,000 tj. 390,000 zł. w wydatkach zwyczajnych. Doliczwszy do tego 780,000 zł. straty na monecie przy wypłacie w srebrze okaże się, że subwencje kolei żelaznych wynoszą 16,438,150 zł. Z tego otrzymać ma kolej lwowsko-czerniowiecka 1,350,000, kolej Karola Ludwika 380,000 zł.; pierwsza węgiersko-galicyska 969,000 zł., kolej Albrechta 897,000 zł.

Tymczasem obcy myśliwy znikł za skałami. Colani jednak nie spoczął, ale odalił się od Lenza i chyłkiem poczołgał się po za górę. Po chwili zobaczył ich Lenz obydwoh. Colani szedł ku obcemu z podniesioną ręką, wkrótce jednak rękę spuścił i podał mu dłoń.

Ów myśliwy był dobrym znajomym Colaniego, nie byłby się wszakże ważył wchodzić w jego rewir, gdyby mu nie powiedziano, że Colani poszedł do Berniny. Sądząc jednak, że tenże jest nieobecnym chciał mu choć jedną ułowić gemzę.

W pigię dni po tem polowaniu umarł Colani, a pamięć jego żyje w tysiącnych opowiadaniach do dziś dnia.

Na jakie niebezpieczeństwa narażają się alpejscy myśliwi, dość powiedziec, że jeden pleban w Szwajcaryi, nie pomnę już której gminy, skarżył się, że rok rocznie w przecięciu czterech ludzi traci na polowaniu. — Polowanie to wyradza jednak w alpejskich strzelcach nadzwyczajną przytomność, zręczność i siłę. W pokonywaniu fizycznych trudów stają się oni mistrzami, dość bowiem powiedziec, że strzelec alpejski czasem cały tydzień nie wraca do domu, żyje tylko szczupłym zapasem chleba, sera i wina, które ma ze sobą, a sypia tuż koło lodowców w szczelinach skał. Ze świtem już stoi na stanowisku obchodząc często mile po najniebezpieczniejszych drożynach, aby tylko zająć gemzom pod wiatr. A zająć gemzy to nie łatwa sprawa! Czujne, bystre, wietrzy nieprzyjaciela na ogromną odłość, pomimo, że go nie widzą; i wtedy są niespokojne, uderzają nogami o skałę, podnoszą łby do góry, i nerwowo prawie zdradzają poruszenie; gdy jednak spostrzeżają nieprzyjaciela, wtedy stają się spokojniejszymi i w jednej chwili w przeciwną uciekają stronę. (C. d. n.)

W pokryciu dochody z podatków stałych i niestałych odgrywają oczywiście najważniejszą rolę. I tak dochód z podatków stałych preliminarzowano na 87,940,000 zł., dochód z cła na 21,326,600 zł.; dochód z podatków niestałych na 60,097,000 zł. Z podatków stałych wypada na podatek gruntowy 36,500,000 zł., na podatek domowy 21,500,000 zł.; na podatek zarob. 8,500,000 zł., na podatek dochodowy 21,000,000 zł., z należności za egzekucje podatkowe wpływają na 163,000 zł., procenta zwłoki 277,000 zł.

Podatki niestałe rozdzielają się w następujący sposób: podatek od wódki 8,000,000 zł., od wina 4,000,000 zł., od piwa 25,305,000 zł., od mięsa 4,300,000 zł., od cukru 11,000,000 zł., podatek konsumcyjny od innych przedmiotów 1,900,000 zł., dzierżawy 3,372,000 zł., inne dochody 20,000 zł., Dazio-consumo w Dalmacji 100,000 zł.; zabezpieczenie opłat 2,100,090 zł. Dochód z tytoniu obliczono na 58,278,140 zł., z opłaty stempowej 15,225,000 dochód z opłat od interesów prawnych 34,000,000 zł., z loteryi 17,293,700 zł., z myta 2,680,000 zł.

Bardzo zajmujące jest zestawienie cyfr na potrzeby szkolnictwa. I tak preliminarzowano na r. 1875 dla wszechniczy wiedeńskiej o 20,092 zł. więcej niż w r. 1874. W kwocie tej mieści się wyższa płaca dla zwyczajnego profesora anatomii patologicznej (z 3.500 zł. na 5.000 złr.) ogółem wynoszący płace profesorów na tej wszechnicy o 2.743 zł. więcej. Nadzwyczajne wydatki wzmożły się na tej wszechnicy o 138,200 zł. Wszechnica w Innsbrucku kosztować będzie w r. 1875 o 7.573 zł. więcej; wydatki nadzwyczajne zmniejszyły się tu o 100,800 zł. bo odpada budowa laboratorium chemicznego. Zwyczajne wydatki dla wszechnicy w Gradcu wynoszą o 20,621 zł. więcej a wydatki nadzwyczajne zmniejszyły się o 231,685 zł., bo odpadły budowy laboratoriów chemicznych i fizykalnych. Dla wszechnicy pragskiej preliminarzowano o 37,727 zł. więcej niż w r. 1874 w wydatkach zwyczajnych a w wydatkach nadzwyczajnych wzmożła się cyfra o 121,500 zł. a to na budowę patologiczno-anatomicznego zakładu. Wszechnica lwowska otrzymała o 7.245 zł. mniej a wszechnica krakowska o 4.164 zł. więcej niż w r. 1874. Wydatki zwyczajne na ewang. teolog. fakultet w Wiedniu wzmożły się o 1.291 zł. Co się tyczy akademij technicznych, to wzmożły się wydatki zwyczajne w Wiedniu o 8,051 w Bernie o 1.432 zł. wydatki zaś nadzwyczajne w Bernie o 9.414 zł. W szkołach średnich wzmożły się wydatki zwyczajne w gimnazjach ogółem o 106,434 a w szkołach realnych ogółem o 94,734 zł. W szkołach ludowych preliminarzowano o 121,346 zł. większe wydatki niż w r. 1874. Wymogi ministerstwa obrony krajowej zmniejszone zostały o 528,871 zł. a wynoszą ogółem 8,417,000.

W klubie centrum odbył się d. 21. b. m. posiedzenie, na którym był obecny minister obrony krajowej, pułkownik Horst. Klub wybrał ponownie br. Eichhafa przewodniczącym a br. Kellersperga zastępcą przewodniczącego. Na sekretarzów zostali powołani pp. Oppenheim, dr. Weiss, Steffens, Wanka. Ponieważ poseł br. Suttner nie chciał przyjąć wyboru do wydziału wyznaniowego, przeto wybrano br. Pirquet'a a na jego miejsce do wydziału reformy podatkowej, p. Kalira. Klub ten oświadczył, że zgadza się z zapatrywaniami Wydziału w sprawie przedłożenia rządowego o wojskowym normalnym pensyjnym.

Klub lewicy wybrał z swego grona d. 21. b. m. trzech członków do wydziału, któremu przekazano prośbę sądu karnego w sprawie śledztwa karnego przeciw p. Schöffel'owi; zostali wybrani pp. dr. Herbst, dr. Weeber i dr. Demel.

Klub prawego centrum postanowił wybrać do wydziału, któremu przekazano sprawę p. Schöffela, z swego grona, posła Kusy'ego. Przewodniczącym tego klubu wybrany został dr. Herbst w miejsce p. Pergera, który nie chciał przyjąć wyboru; zastępcami przewodniczącego wybrani zostali dr. Lapenna i dr. Demel. Dotychczasowi sekretarze zostali ponownie wybrani. Do wydziału, któremu przekazano wniosek dr. Prombera, uchwalili ten klub wybrać pp. Theumera, dr. Hönigsmanua i Wojnarowicza. Następnie przystąpił klub do obrad nad wojskowym normalnym pensyjnym. Pos. Wolfrum oświadczył, że zgadza się najzupełniej z przedłożeniem rządowem. Fürst przemawiał przeciw zaprowadzeniu w armii instytucji konnych kapitanów; dr. Brestl pouczył mowcą, że sprawa ta należy do delegacji. Treść projektu ustawy o zmianie sądownictwa konsularnego w Egipcie, wniesionego dnia 20. b. m. przez p. ministra sprawiedliwości do Rady państwa, nie jest jeszcze dokładnie znana, tylko *Bohemia* podaje kilka wskazówek o tej zmianie. Według tego pisma ma być zniesiona dotych-

czasowa jurysdykcya konsularna a na jej miejsce ma być powołana do życia uowa instytucja miedzanych trybunałów sądowych. Każde mocarstwo musiałoby delegować jednego sędziego do tego trybunału. W kołach sędziowskich krąży pogłoska, że Austrijo-Węgry wybrały już takiego delegata w osobie radcy dworu przy najwyższym trybunale sprawiedliwości, dr. Lapenna. Gdyby się ta pogłoska sprawdziła, pisze *N. fr. Presse*, straciłaby Rada państwa w osobie dr. Lappenny dzielnego pracownika, bo członkowie trybunału muszą mieszkać w Aleksandryi.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austria-Węgry. Najwyższem rozporządzeniem z d. 22. listopada 1873, zezwolił Najj. Pan na organizację stacyi doświadczalnej dla produkcji lasowej i przemysłu lasowego. (*Versuchsweig für forstliches Productions- und Gewerwesen.*) Ponieważ ustawą finansową na r. 1874 zezwolone zostały potrzebne na ten cel fundusze i ministerstwo rolnictwa wysłało delegatów do Niemiec i Szwajcaryi celem zapoznania się z podobnymi, tamże istniejącymi zakładami — przeto ministerstwo rolnictwa może obecnie przystąpić do urządzenia takiej stacyi. Urządzenie i tymczasowe kierownictwo powierzone zostało profesorowi akademii leśniczej z Mariabrunn, radcy rządowemu dr. Arturowi br. Seckendorff Gudent. Biuro jemu powierzone mieć będzie nazwę: *K. k. forstliche Versuchsleitung.*

— Dnia 27. b. m. zbierze się w Hermanstadzie kongres, celem wyboru rumuńskiego metropolity. W kongresie tym weźmie udział 120 członków.

Niemcy. Czytamy w *Nordd. Allg. Ztg.* „Polityka niemiecka jest od pewnego czasu przedmiotem oszczerstw tak nedoręcznych, że z trudnością przychodzi traktować je na serio. Zatoka Algoa, Portorico, Curacao, Helgoland, wcielenie Danii, wyspy Sulu, a od czasu zamordowania kapitana Schmidta, interwencya a nawet zdobycze terytorjalne w Hiszpanii bywają na przemian przedmiotem artykułów sensacyjnych w duchu nieprzyjaźnym Niemcom. Takie przekręcanie następstw wypadku z Schmidtem znajduje miejsce w prasie takich nawet mocarstw, które zwykły bardzo energicznie domagać się i wymierzać sobie satysfakcyę, jeżeli który z ich obywateli dozna za gracią jakiej krzywdy. Niemcy jednak w tym wypadku nie stosowały swego postępowania według praktyki przez inne państwa często wykonywanej; mimo że miały możność ządania bezwarunkowego zadośćuczynienia od rządu faktycznie istniejącego w Madrycie, albo też wymierzenia sobie w ten lub wów sposób satysfakcyi, osiągnęły Niemcy w drodze całkiem pokojowej wszystko, czego honor narodu i interes pokoju europejskiego wymagał. Jeżeli Niemcy z okazji tego zajścia nie tylko same uznały rząd hiszpański lecz sprawę tego uznania także ze strony innych mocarstw poruszyły i do skutku przywiodyły, to kierowały się przycem życzeniem i mają zasługę utrzymania skonsolidowania i utrwalenia na tej spokojnej drodze stosunków politycznych w Hiszpanii.“

— Z Burgsteinfurt donoszą telegraficznie *Germanii*, że w miejsce zmarłego Hermana Mallinckrotda wybrany został do parlamentu niemieckiego kandydat stronnictwa centrum p. Schorlemer Alst. Na 13.798 głosujących otrzymał on głosów 13.290, na kandydata rządowego Kumpers padło głosów 3.409

— W północnym Szlezwicku odbyły się temi dniami wybory do parlamentu niemieckiego. Wybrano w okręgu wyborczym Gravenstein ponownie Duńczyka, Ahlemana, w okr. Hadersleben ponownie Duńczyka Krygera. Niemcy głosowali na prezesa rządu Bittera. Wiadomo, że Kryger i Ahleman nie chcą w Izbie złożyć przysięgi na konstytucyę niemiecką, w skutek czego nie mogą uzyskać uznania swego wyboru.

— Wedle *Kreuzztg* hr. Arnim nie zaprzecza wcale urzędowego i służbowego charakteru dokumentom, do których rości sobie prawo, twierdzi on tylko, że akta te nie należały do archiwum ambasady, że nigdy w niem się nie znajdowały, że zatem on nie ma obowiązku wydania ich. „Akta te, powiada hr. Arnim, tyczą się wyłącznie mego zatargu z kanclerzem, a charakter ich prywatny i osobisty jest tak przeważającym, że poczytuję się za uprawnionego do ich zatrzymania. Być może, że moje zdanie jest mylnem, ależ urząd spraw zagranicznych nie może przecież być razem sędzią i stroną; rozstrzygać o tem może jedynie sąd cywilny, albo komissya znawców.“

Hrabia Arnim mówił dalej, że także z tego powodu nie może zrzec się posiadania tych aktów, ponieważ potrzebuje ich do obrony przeciw pewnym oskarżeniom. Nie

zyczył on sobie wreszcie, aby korespondencyja ta, mająca swe źródło w nader przykrem zajściu, pozostała w archiwum na wieczną rzecz pamiątkę i aby była przystępną wszystkim późniejszym ambasadorom, sekretarzom poselstwa i kancelistom. Hr. Arnim nie odmawia zresztą wydania w sposób bezwarunkowy, mówił tylko że zdaniem jego akta te są jego własnością, jeżeli jednak mu dowiodą, że nie ma racji, odda te akta do dyspozycji ministerstwa. Wobec tego stanu rzeczy nie może hr. Arnim pojąć, jakim sposobem §§fy 133 i 348 k. k. mogą być przeciw niemu zastosowane. Akta te nie są dokumentami ani w ustawicznym znaczeniu tego wyrazu ani według praktyki służbowej.

Nie zostały one zresztą ani usunięte ani zniszczone lub uszkodzone, przeciwnie istnieją one w stanie nienaruszonym i jedynie kwestya własności jest sporną. Że kwestya ta w krótkiej drodze *ex majore auctoritate* rozstrzygnięta być nie może, zdaje się być rzeczą niewątpliwą; wypływa to między innymi także z tego, że ministerstwo rości sobie prawo także do owych dekretów, które odnoszą się do odwołania hr. Arnima z Paryża i mianowania go posłem w Konstantynopolu.

Obecnie, przy rozpoczęciu procesu karnego odstąpiło ministerstwo od swych pretensyj do zwrotu tych dokumentów. Hr. Arnim nie byłby z pewnością wzbraniał się wydania reszty dekretów, gdyby w czasie, kiedy w tej sprawie toczyła się korespondencyja, ministerstwo spraw zagranicznych zrobiło było to rozróżnienie, do którego obecnie, zapewne po zaciągnięciu informacji prawniczych widziało się spowodowanym. Ministerstwo jednak nietylko nie robiło wówczas tego rozróżnienia, lecz w korespondencji swojej z hr. Arnimem jeszcze przed 8 tygodniami, w sposób szorstki oznajmiło mu, że opór jego w wydaniu tych aktów nie wyłączając dekretów, dotyczących się Konstantynopola, uzasadnia wykroczenie przeciw §§fom 133, 348 i 350, czyli innymi słowy, że hr. Arnim dopuścił się sprzeniewierzenia. Obecnie już nie powołują się wprawdzie na §. 350, ale czyż hr. Arnim mógł na taką groźbę wydać bezwzględnie te akta, nie ściągając na siebie podejrzenia, że rzeczywiście obawia się zarzutu sprzeniewierzenia? Wszystko to wyjaśni dokładnie rozprawa.

Bądź co bądź trzymanie w więzieniu tak niebezpiecznie chorego hrabiego, pozostanie rzeczą niepojętą. Obawa, by hr. Arnim aktów tych nie ogłosił jest dziwną; wszakże, gdyby to było jego zamiarem, mógł był sporządzić odpisy, a oryginały zostawić w archiwum poselstwa. O ucieczce także mowy być nie może, sam hr. Arnim bowiem największy ma w tem interes, aby proces ten doprowadzony został do końca.

Kilku urzędników ambasady niemieckiej w Paryżu, których sędzia śledczy przesłuchiwał, oświadczyło, że zdaniem ich, akta o które chodzi, mogły także zatrącić się lub podziąć, bez winy hr. Arnima.

Francya. O ostatnich wyborach uzupełniających do Zgromadzenia narodowego podaje *Gaz. Kol.* następującą korespondencyję z Paryża z 19. b. m. „Chociaż ostateczny rezultat głosowania nie jest jeszcze znany, to już dziś na pewne twierdzenie można, że republikanie odnieśli zwycięstwo w departamencie Seine-et-Oise i w Nicei i że w dep. Pas de Calais przyjęcie musi do ściślejszego wyboru. W tym ostatnim departamencie występowali trzej kandydaci: Delisse-Engrand, popierany przez rząd bonapartysty otrzymał 69.000 głosów; republikanin Brasme miał ich 62.000, legitymista Jougler de Ligne zaś 18.000 głosów. Przy ostatnim wyborze odbytym 8. lutego 1874 otrzymał był w tym departamencie kandydat stronnictwa republikańskiego 67.000 głosów, stronnictwa Sens wybrany został 72.000 głosów; tak że stosunek głosów oddanych podczas obecnych wyborów na republikanów i bonapartystów pozostał prawie niezmienny. W departamencie Seine-et-Oise otrzymał kandydat republikański Senard 15.000 głosów więcej, niż jego przeciwnik ks. Padoue. Rząd zachował się w tym departamencie neutralnie. Ks. Padoue wystąpił za nadto skrajnie w kierunku bonapartystowskim, dla tego też rząd przyjął z zadowoleniem wiadomość, że konserwatywa Sénard zwyciężył kandydata cesarstwa. Charakterystycznym jest, że ks. Padoue dziś już otrzymał 45.000 głosów w departamencie, który tak okropnie był nawiedzony podczas ostatniej wojny. W Nicei zwyciężyli separatystowskie kandydaci francuzcy większością około 4000 głosów. Z wyjątkiem Nicei, gdzie chodzi o kwestye narodowości, walczono we wszystkich innych departamentach o republikę i cesarstwo, które to zjawisko od pewnego czasu przy wszystkich wyborach się powtarza. Stronnictwo rządowe (orleaniści) nie miało tym razem odwagi stawiać swoich własnych kandydatów i musieli się

zadowolić tylko popieraniem albo kandydata republikańskiego jak w departamencie Seine et Oise, albo też kandydata cesarstwa jak w departamencie Pas de Calais. W Nicei popierali septenaliści republikańscy aby przeskodzić wyborowi kandydatów stronnictwa antinarodowego.

W tej samej sprawie pisze organ Gambetty *Republique française*: „Na razie oceniamy ostatnie wybory uzupełniające wedle dotąd znanych częściowych wyników, lecz możemy już teraz powiedzieć, że rezultat wyborów usprawiedliwił nasze oczekiwania i nadzieje. W departamencie Seine et Oise ponieśli bonapartysty bardzo dotkliwą porażkę. Kogo zwyciężył Senard? Oto ks. Padoue, byłego prefekta tego departamentu i ministra spraw wewnętrznych drugiego cesarstwa. Nieszczęsny ten kandydat jest inicjatorem pamiętnej demonstracji w Chiselhurst; on to rozpowszechnia fotografie cesarzewicza, on to jest jednym z najznakomitszych reprezentantów „walczącego“ bonapartyzmu. Ks. Padoue niczego nie zaniedbał, ażeby swą kandydaturę przeforsować, a jeżeli która kandydatura dużo pieniędzy kosztowała bonapartystów, to była nią niezawodnie kandydatura ks. Padoue. Kasyer *L'Ordre* mógłby o tem wiele opowiadać... W Pas de Calais otrzymał nasz kandydat w Brasme, tym razem daleko więcej głosów, niż w lutym b. r.; z drugiej zaś strony miał Delisse-Engrand mniej głosów, niż Sens. Trzeci kandydat Jougler de Ligne, reprezentant zasady monarchicznej otrzymał także pewną ilość głosów; zdaje się więc, że w tym departamencie nastąpi wybór ściślejszy. Bonapartysty uważali ten departament za swój a tymczasem okazuje się, że i tu muszą zwiąć swe żagle. Faktem jest, że kandydaci republikańscy zyskują, bonapartysty zaś tracą głosy (?) Nadto należy tu podnieść tę okoliczność, że Delisse-Engrand nie wystąpił tak jak ks. Padoue jako otwarty zwolennik cesarstwa, lecz przybrał maskę kandydata rządowego. Gdyby septenaliści mieli byli rozum, byłiby tego szermierza tak samo odrzucili, jak zaparli się ks. Padoue. W Pas de Calais został bonapartyzm prześcignięty, septenat zaś pobity.“

Rady departamentowe ukonstytuowały się d. 19. b. m. Wynik wborów prezydentów tychże rad jest następujący: wybrano 26 legitymistów, 23 republikanów, 8 bonapartystów; reszta prezydentów należy do stronnictwa orleańskiego czyli rządowego. Republikanie utracili 7 krzesła prezydalnych. W departamencie Oise wybrany został prezydentem ks. Aumale; w Charente minister skarbu Mathieu-Bodet; w Charente Inferieure deputowany Dufaure; w Aisne Waddington; w Hautes Alpes Ventavon; w Ardenues jen. Chanzy; w Landes Victor Lefranc; w Eure Pouyer-Quertier. Rada departamentu Sekwany wybrała prezydentem Vautrain'a, prezydenta paryskiej rady municypalnej; w Marsylii wybrany został Labadie.

Półrządowa *Correspondence franc.* pisze: „W kołach politycznych mówią znów o zmianach w gabinecie; tylko ks. Decazes ma pozostać na swej posadzie; wszyscy inni ministrowie mają ustąpić. Pogłoska ta, której przed kilkoma dniami zaprzeczono ze strony półrządowej, utrzymuje się ciągle jeszcze i to bardzo uporczywie.“

Z Paryża donoszą 21. bm.: Wbrew usiłowaniu rojalistów, którzy chcą utrzymać Mac-Mahona na stanowisku 24. maja i stawiają widoki przywrócenia monarchii, doradzają Decazes, Broglie i frakcyja orleanistowska Audiffret-Pasquier'a, obwołanie republiki na czas pełnomocnictwa Mac-Mahona, utworzenie Izby wyższej, rewizyja ustawy wyborczej w tym duchu, aby znieść wybory departamentami i głosowanie na listę a przywrócić wybory okręgowi. Prawo rozwiązania Izby ma mieć przyznane sobie Mac-Mahon. Decazes, Broglie i Audiffret składają lewy środek do przyjęcia tej kombinacji, aby z wyłączeniem legitymistów, bonapartystów i radykałów utworzyć większość. Kazimierz Perier i Dufaure czynią przystąpienie swoje zawisłem od zgodzenia się Thiersa, który pewnie oświadczy się przeciw tej kombinacji, jako mającej wyłącznie na celu rozłączyć lewy środek z Gambettą i Grévy'm i wywołać w stronnictwie republikańskim rozdzielenie.

Hiszpania. Korespondent *Indép. belge* z Lizbony powtarza doniesienie pewnego dziennika portugalskiego, wedle którego pełnomocnik niemiecki w Lizbonie starał się pozyskać króla Ludwika dla unii iberyjskiej, a mianowicie dla planu utworzenia cesarstwa iberyjskiego. Portugalia zachowałaby niezawisłość administracyjną i polityczną, podczas gdy Hiszpanii dostałyby się w udziale wszystkie korzyści restauracyi monarchii. Obadwa mocarstwa byłyby zjednoczone w podobny sposób jak Austria z Węgrami, albo Szwecya z Norwegią. Król portugalski odrzucił tę propozycyę, poczem poseł niemiecki miał

zrobić uwagę, że gdy Niemcom jedynie dynasty Braganza wydaje się odpowiednią dla tronu hiszpańskiego, przeto odmowa króla portugalskiego spowoduje rząd niemiecki do popierania otdąd republiki hiszpańskiej. Poseł niemiecki miał przytem kłaść szczególny nacisk na niebezpieczeństwo, jakiemby utrwalenie republiki w Hiszpanii zagrażało dynastyi Braganza. Wiadomość ta sprawiła ogromną w Lizbonie sensacyę. Portugalczycy bowiem są stanowczo przeciwni unii z Hiszpanią. Z naszej strony winniśmy dodać, że doniesienie powyższe uważamy po prostu za baka dziennikarskiego i żadnej doń nie przykładamy wiary.

Aby uniknąć wszelkiego powodu nieporozumień, wysłano ze strony niemieckiej dwa tylko małe statki dla pełnienia służby na wybrzeżu hiszpańskim, a gdy statki te przez Karlistów w sposób zbrodniczy były ostrzeliwane, poprzestano na odstrzeliwaniu się, nie zanosząc reklamacyi do Madrytu. Jeżeli mimo to poważne pisma zagraniczne i teraz jeszcze podejrzują nas o interwencyę, dowodzi to, jak się zdaje, braku dobrej woli do słusznego ocenienia takich faktów, które przemawiają na naszą korzyść.

Czarnogóra. Ze stolicy Czarnogóry, Cetinje nadszedł do Wiednia 20. b. m. następujący telegram: „Wczoraj (19. b. m.) wieczór w Podgorzycy na granicy turecko-czarnogórskiej, został zamordowany jeden Turek. Pomimo, że morderca jest poddanym tureckim z Kuczi, rzucili się Turcy z bronią na Czarnogórców w Podgorzycy i wymordowali wszystkich bez różnicy. Między zamordowanymi znajduje się archimandryta klasztoru Piperi (według *Fremdenblattu* Lepia) 17 mężczyzn i kilka kobiet czarnogórskich. Czarnogórcy byli bezbronni, ponieważ nikogo nie wpuszczają z bronią do miasta. Między ludem panuje ogromne rozjątrzenie. Władze czarnogórskie rozpoczęły śledztwo i czynią co tylko w ich mocy, aby zapobiedz wybuchowi powstania. Wszyscy poddani tureccy, którzy dotychczas przebywali na terytorium czarnogórskim, zostali w skutek nakazu rządu, pod eskortą wojskową odprawieni do granicy.“

Rząd książeży domagać się będzie od wys. Porty najściślejszego dochodzenia i zażądanie.

Fremdenblatt dodaje do telegramu tego następującą uwagę: Dziwna rzecz że biuro korespondencyjne o tym wypadku dotychczas nie wie.

KRONIKA

— **W teatrze** dziś komedia w 3. aktach z niemieckiego Benedixa *Wujaszek całego świata* i operetka Offenbacha *Wesele przy latarniach*. W *Wujaszku* wystąpi p. Józef Rychter, który ma tam świetną rolę. Dowiadujemy się, że dyrekcya, powiodło się zaangażować ponownie p. Köhlera, który już na przyszły tydzień wystąpi na scenie naszej.

— **Drugi koncert tow. muzycznego.** za rok 1873/4 odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 5. popołudniu w sali ratuszowej. Program obejmuje następujące utwory: 1) Moscheles *Concerto fantastique* na fortepian z towarzyszeniem orkiestry odegra panna H. 2) Schubert „*Aufenthalt*“ odspiewa p. M. 3) Beethoven. *Allegretto* z siódmej Symfonii. 4) Mendelsohn. *Reiseliied* odspiewa p. M. 5) Haydn. Druga Symfonia (*b-dur*).

* **Falszyfikat.** Wczoraj przejęto w galic. kasie oszczędności falszywy banknot na 100 zł. ze Ser. H. l. Nr. 77018. Falszyfikat ten jak zbadano, znaleziono pomiędzy pieniędzmi masy rozbiorowej p. Szwarca. Jest on za pomocą prasy nadzwyczajnie ładząco podrobiony i różni się najwi tej gatunkiem papieru od prawdziwego.

* **Zgubiono** wczoraj na ulicy koło hotelu Krakowskiego portmonetkę z siwej skóry w której znajdowało się 35 dukatów jeden banknot na 1 zł. i kilka sztuk monety zdawkowej.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Sekcja Towarzystwa dla prawa pozytywnego zbierze się dzisiaj w sobotę (24 października) z uderzeniem godziny w pół do siódmej wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: Ukonstytuowanie się na peryod bieżący; oznaczenie referentów.

* **Przechwylenie na gorącym uczynku złodzieja.** Wczoraj wieczór aresztowała straż policyjna Wincentego Kosinińskiego i Jana Bojarskiego, znanych złodzieji właśnie w chwili gdy w sieni szynku pod l. 5. przy ulicy Ruskiej baczkę piwa odszypuntowali i toczą z niej piwo popijali ten nektar. Jak się następnie przekonano, wypili już około 2. garny piwa. Trzeci ich spółnik zdołał przed aresztowaniem uciec.

* **Szybka jazda.** Wczoraj wieczór przytrzymał na ulicy Żółkiewskiej Waśka Hawrył, gospodarza z Mostów wielkich z powodu

iz jadąc szybko i nieostrożnie potracił i przejechał wozem 10 letnią córkę murarza Annę Wanę skutkiem czego w lewą nogę skaleczoną została. Hawrył odstawiono do sądu.

* **Kradzieże.** Zeszłej nocy dobyli się niewiadomi jeszcze sprawy za pomocą wyłomu muru do zamkniętego pomieszczenia p. M. Dubsa przy ulicy Kopernika i skradli mu surdut długi, kilka flaszek likworów i 8. zł. 50 ct. gotówką.

— Wczoraj rano koło ratusza wyciągnął ktoś z kieszeni szynkarce Zofi Pops torebkę czarną skórzaną, w której było 32 zł. i para kółczyków złożonych ze złotych 5cio i 10cio frankówek francuskich.

— **Październikowe poziomki.** W *Czasie* czytamy: Dziś 23. października jedliśmy świeże poziomki, i to nie z cieplarni, jak je musiał mieć przez całą zimę Fryderyk Wilhelm III. lecz przez wieśniaczkę na targ przyniesione, świeżo pod gołem niebem zebrane.

* **Nieszczęśliwe wypadki.** Dnia 28. września w Czortowcu, w Horodeńskim, rekrut 58. pułku piechoty Jwan Kostiuk dostał się pod koło młyńskie i na śmierć zgnieciony został. Dochodzenie okazało, iż nieszczęśliwy prawdopodobnie chciał sobie tylko palec u ręki uszkodzić na kole młyńskim, ażeby się w ten sposób od wojska uwolnić, został jednak pochwycony za całą rękę i życie utracił.

Ośmnastoletnia dziewczyna ze Śniatyna. Katarzyna Kuleczyńska, d. 22. b. m. kopiąc glinę, przysypiana została urwiskiem, i mimo spiesznie udzielonej jej pomocy lekarskiej wkrótce zakończyła życie.

* **Samobójstwo.** Dnia 9. b. m. znaleziono w Czortowcu, w Horodeńskim, 50 letnią Nastkę Gawrylarz obwieszoną we własnej chacie. Następnie sprawdzono że Gawrylarzowa która była wdową i matką trojga dzieci odebrała sobie życie w przystępie melancholii.

— **Wypadek morski.** Z Rio de Janeiro donosi telegram pod dniem 16. b. m. że parowiec francuski *Morens* który dnia tego wypłynął z tamtejszej przystani i zmierzał do Hawru rozbił się na skałach i zatonął.

— **Były Minister węgierski** p. Kerkapolyi, niegdyś profesor wszechznicy, d. 19. b. m. na nowo rozpoczął wykłady na wszechnicy peszteńskiej, w obec audytorium składającego się nietylko z uczniów, ale licznych deputowanych i adwokatów.

— **Nieszczęśliwy ów fabrykant kwiatów** w Wiedniu, Rudolf Thomas, który otrul się z całą rodziną, przed wykonaniem tego rozpaczliwego czynu napisał list do dziennika *Tagblatt*, w którym szczegółowo maluje smutne położenie, z jakiego nie umiał znaleźć uczciwego wyjścia ani dla siebie, ani dla swojej rodziny. List ten Thomasa rzuca jaskrawe światło na obecne stosunki drobnego przemysłu w Austrii, podkopanego zupełnie szesnastoletnim przelaniem gieldowem. Wypływa z niego, że kwota stosunkowo tak nieznaczna jak 500 zlr., wypożyczona Thomasowi na uczciwy procent, mogła go uratować od bankructwa, wydrzeć z rąk lichwiarzy i zapobiedz katastrofie, która pozabawiła życia 4 ludzi — a jednak fabrykant kwiatów nie mógł znaleźć wierzyciela, któryby mu zakredytował tę kwotę!

— **Jaką mieć będziemy zimę?** Obserwatorium astronomiczne paryskie powiada, że wczesną i twardą, z częstymi śnieżnicami, oraz że zima ta zacznie się w połowie listopada a skończy w połowie stycznia. W takim razie mielibyśmy też wczesną wiosnę. Nie należy jednak sądzić zbytino zaufań przepowiedni francuskich meteorologów, gdyż wymiarowane są one dla okolic południowej Europy, gdzie zima zwykle bywa łagodniejsza i krótsza niż u nas w środkowej Europie.

— **Zwierzyńiec cesarski** w Schoenbrunnie świeżo wzbogacony został dwiema parami wspaniałych lwów afrykańskich, przywiezionych właśnie z Kairu, jako dar wiekierła Egiptu. Przywiózł te zwierzęta dozorca zwierzynca p. Kraus, który jednocześnie zakupił w Abessynii roimaite małpy, Antylopy i t. p.

— **Opłaty insercyjne w Ameryce** północnej wynoszą rocznie 401/2 milionów franków. Z kwoty tej dziennik *Herald* pobiera na inseraty około 10 milionów, urzędowy dziennik Stanów Zjednoczonych 9. milionów, dziennik *New York Times* 7. 300.000 a żaden dziennik nie pobiera mniej jak pół miliona franków. Co do inserentów w pierwszym rzędzie idą kupcy pp. Stewarts, opłacający za inseraty rocznie półtrzecia miliona franków; Lord Taylor 1,145.000; fabrykant mydła Bebbitt 1,150.000 Robert Bonner milion, a znany przedsiębiorca Barnum 2 miliony. W samym Nowym Jorku wydają na plakaty roczne 25 milionów franków.

— **Powierzchnia Królestwa Polskiego** według obliczeń dokonanych świeżo przez pułkownika Strzelbickiego, wynosi mil kwadratowych 2,312.

— **Wypadek kolejowy.** Dnia 14. b. m. na drodze żelaznej pomiędzy Luxemburgiem a Metzem z powodu błędnego sygnału pociąg osobowy zetknął się z towarowym. Najwięcej ucierpiał wagon I. klasy, w którym siedział hr. Bethune z Belgii wraz z rodziną. Jeden z synów jego został zabity, drugi zaś jako też saw

hr. Bethune ciężko są ranni. Hrabina nie została wprawdzie uszkodzona, lecz przez dwie godziny leżeć musiała przy trupie syna pod gruzami wagonu, nim takowe uprzętnięto.

Dwaj bracia bliźni, Jan i Karol Hotbaway, liczący lat 35, mieszkali ostatniemi czasy jeden w Newark a drugi w Irwington w Ameryce. W pierwszych dniach wroźnia obaj zapadli na chorobę płucową i z równą szybkością pogarszał się stan ich zdrowia. Nakoniec w jednym i tymże samym dniu Jan umarł w Irwingtonie o godzinie 7. zrana, a Karol w Newarku o godzinie 9. czyli we dwie godziny po śmierci swego bliźniaka. Obu pochowano d. 17. września.

Okropny wypadek zdarzył się d. 20. b. m. w Peszcie. Na rogu ulic Królewskiej i Radial w kamienicy wyprowadzonej już pod dach oberwał się nagle ciężki gzyms, a spadając rozwalił całe rusztowanie od góry do dołu i postąpił robotników, na niem stojących, z których dziesięciu skutkiem tego poniosło śmierć a wielu lżej lub ciężej się potłukło. Zabite zostały także dwa konie u wozu stojące. Nieostrożność robotników była podobno powodem tego wypadku.

Według późniejszych doniesień z Pesztu na mocy uchwały komisji sądownej, przeprowadzającej śledztwo co do tego wypadku, uwięzieni zostali: kierujący budowlą technik Mladen Popowicz i podmajstrzy Józef Zaepf.

Pora meteorów i gwiazd spadających przypada właśnie na bieżące miesiące jesienne, dla tego zewsząd donoszą o tych zjawiskach. W Temeszwarze d. 15. b. m. z wieciora, w godzinę może po zachodzie słońca widziano kilka przelatujących meteorów. Pierwszy składał się z ognistej kuli o 2 stopowej średnicy pozornej, zrazu w, dawał blask żółtawy później zaś zielony, a opisywany na niebie luk z północy na wschód rozprysł się w końcu bez szelestu w niezliczoną ilość iskier koloru czerwonego. Drugi niemniej wspaniałem był zjawiskiem, przebiegł bowiem także jako promienia kula po wschodniej stronie nieba, pozostawiając za sobą jaskrawy smug świetlany, a zgasł po upływie sześciu sekund.

Osobliwy zwyczaj pogrzebowy panuje wśród Indian nad górnym Colorado w Ameryce, jak się o tem dowiadujemy z londyńskiego czasopisma *Globus*. Zwłoki zmarłego palone bywają na popiół, poczem najbliższy krewny nieboszyka zebrawszy troskliwie spopiłone szczątki misi je z jodłową żywicą na rodzaj ciasta. Następnie wdowie po nieboszyku ucinają krótko włosy i smarują ową mieszaninę głową po kilkakroć. Ciasto z czasem zaskorupia się na głowie, a nie wolno go odrywać dopóki samo nie odpadnie.

Balon Meniera, przeznaczony do celów wojskowych, mianowicie do obserwacji polowych podczas kampanii, nie wytrzymał pierwszej próby, jaką w obecności komisji wojskowej przedsiębrano z nim w arsenał wołwiechskim. Szybko wprawdzie napelniał się dół rozgrzanem powietrzem, ale łódź przeznaczoną na 14 osób ledwie udźwignął z jedną osobą i nie wzniósł się wyżej jak na 120 stóp. Komitet uwiadomił przeto wynalazcę, że w takim razie tylko skorzystać może z jego pomysłu, jeśli balon zdoła unieść dwie conajmniej osoby do wysokości 600 stóp. Wynalazca też nie traci nadziei, że dokona pożądanego ulepszeń; zamierza on mianowicie podnieść siłę lotną balonu przez tem większe rozgrzanie napelniającego powietrza, które podczas pierwszej próby tylko o 50 stopni było gorętsze od zewnętrznej atmosfery.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

To i owo. Do niczego podobno tytułu ludzi nie rości pretensji, co do dowcipu. Ilnz to niedonoszonych humorystów wykazały mogła nasza literatura przyrodyczna tak w dziennikach politycznych i literackich, jak w pismach z umysłu na ten cel założonych, aby bawić publiczność. Niektóre z nich wkrótce po narodzinach suchotniczą śmiercią pomarły, inne wprawdzie wloką żywot, zapełniając jednak zużytemi, bezbarwnymi lub zbyt znowu jaskrawymi conceptami swe szpalty, stojące zwykle otworem dla wszystkich, co o sobiastą urażę pamphletem chcą wynagrodzić. Tym też osobistym zaczepkom i napaściom zawdzięczają one po większej części swą egzystencję, a znarowiona taką praktyką publiczność w dniu ukazania się pisma, z gorączkowym pospiechem szuka, czy tam kto ze znajomych nie *zrygany*. Śladów prawdziwego humoru zaledwie raz w rok okło wielkiej nocy dopatrzysz.

Lekkiego i wykwiutnego humoru brak nam zupełnie. Nawet tak jedyny i oryginalny talent w tym rodzaju, jak nieodzwołany hirurg filozofii, August Wilkoński, grzeszył nierazdo rubasznoscią. Po jego zgonie nastąpiła na polu humorystyki posucha jakolwiek aspiracji i pokuszeń niebrak. Rzadko ukazywały się szczęśliwsze próby, jak wspomniane przez nas na tem miejscu *Wędrówki delegatu Jordana* — niefortunnych natomiast i poronionych plodów — bez liku. Do ostatnich zaliczyć też musimy wydaną niedawno w Warszawie książkę p. t. *To i owo — własciwie zaś ani to ani owo* czyli 48 powiastek dla piętnoletnich dzieci przez *Bolesława Prusa*. Już

sam tytuł razem z mottem: „dobry humor jest jak oset, który chętnie wyrasta na zwaliskach, kaleczy *dobrze uformowaną gębs*, a cieszy niewymownie osów“ — już te słów kilka charakteryzuje dostatecznie autora. Dla uzupełnienia charakterystyki dodajemy jeszcze dedykacją: „Bezplodnym nasionom padającym na opokę — męczennikom po wszystkie czasy, skazanym na przelewianie z pustego w próżnię — robotnikom winnicy pańskiej, przeszkadzającym sobie nawzajem w pracy — słowem: *czeladzi literackiej* wszelkich gatunków i odmian, ten kielich gorczy, nudów przywidzeń i lichych conceptów, na pamiątkę poświęca autor.“

Koncepta p. Prusa są w istocie liche a niekiedy i niesmaczne: że dla przykładu wymienimy tylko następane: *Mój sąsiad, Przypowieść o gospodarzu Ignacym, Literaci, Przyszłość prelegentów*. Widoczne tu silnie się na dowcip, którego autorowi odmówiły nieba stanowczo. Nie zastąpią go jaskrawość i rubasznosc — zrazą one raczej obdarzonego smakiem czytelnika.

Autor z osobliwą predylokacją zwraca się począwszy od dedykacji do literackiego świata i pisze nań bez ustanku satyrę. Byłoby tu w istocie pole po temu — ale cóż kiedy p. Prus najwznieślijszy przedmiot zdołał popsuć niewłaściwym ujęciem, wmięszaniem jakiegoś niesmacznego conceptu. Niektóre nstępy są wprawdzie szczęśliwsze j. n. *Przed Kopernikiem* lub *Zasciunkowi politycy* — lecz w ogólności aż nadto jest jasnym, że autor na humorystę nie stworzony. Tem większa to szkoda, że p. Prusowi nie można odmówić talentu pisarskiego i tu i ówdzie przebijającej się przez szorstką skorupę głębszej myśli. Godziłoby się tedy na inne pole skierować pióro które wcale użytecznym być by mogło, gdyby zerwało stanowczo z humorystyką. Powiedziałbyś, że ludzie piszący liche wiersze i powieści należałoby skazywać na surowe kary za popełnienie nowego utworu w tym zakresie — myślimy głosowali za wciągnięciem na ten index i lichych humorystów, aby pod grozą takich widoków skłonić p. Prusa do zwrócenia się na inną niwę piśmiennictwa.

Tout comme chez nous. O smaku publiczności krakowskiej znajdujemy w *Afisszu* następujące cierpkie uwagi: Stwierdzamy fakt, który swoją nagością jest zbyt smutny, aby potrzebował komentarza: Na *Księciu Niezłomnym* Calderona w tłumaczeniu Słowackiego, z p. Ładnowskim w roli tytułowej, teatr dwa razy w sobotę i we wtorek był pusty; w niedzielę na *Orfeusz* teatr był pełny. Pytamy się, czy w tych warunkach możnym jest dobry teatr w Krakowie? Czy warto starać się o dobry teatr, o wyborowy repertoar i o znakomitych artystów? Przypominamy, co za gorzkie wymówki czyniono dyrekcji, gdy pan Ładnowski porzucił nie z jej winy naszą scenę; przypominamy wszystkie krzyki i wymagania stawiane dyrekcji, przypominamy owe rzucane jej w oczy obelgi o błagę i pytamy: po czyjej stronie jest bлага, czy po tej, która umożliwia wystawienie takiego dzieła jak *Książę Niezłomny* i wystawia je w taki sposób, iż przedstawieniu nie zarzucić się nie da; czy po tej, która nibyto domagając się poważnego kierunku, wyborowego repertoaru, znakomitych artystów, nie przychodzi na przedstawienia *Księcia Niezłomnego* w tłumaczeniu Słowackiego, z p. Ładnowskim w roli tytułowej? Nie ulega żadnej wątpliwości, że dobry i znakomity teatr we Krakowie, z taką publicznością, stanie się błągą. Prawda, że ta część publiczności, która jedna jeszcze nie błąguje, gdy idzie o wspieranie rzeczy wyższych lub narodowych, nie przybyła dotąd do Krakowa i siedzi na wsi; dla tej zaś, która jest na miejscu lepszą i właściwszą jest buda z dychawicznymi szkapami i przebraniami żydkami z Kaźmierza, lub Ofenbachada, niż Calderon, Słowacki i pan Ładnowski. (Zestawienie, za które p. Ładnowski gniewać się nie będzie. *Przyp. Red. Gazety Lwowskiej*). Trudno się spierać o gusta, dosć je stwierdzić. Co do nas jednak, przenosić zawsze będziemy błągę z Calderonem, Słowackim i — — Ładnowskim, nad powagę i prawdomówność z Cyrkiem, Ofenbachem i pustkami na *Księciu niezłomnym*, a krzykami o dobry teatr.“

GŁOSY PUBLICZNE.

Wydział Czytelni akademickiej we Lwowie ma zaszczyt podziękować publicznie Wielmożnym Pp. Dłużniewskiemu Marcelemu, Grudzińskiemu St. Hierowskiemu Ludwikowi, dr. Kabatowi Maurycem, Komorowskiemu Br., Limanowskiemu Bolesławowi, Olszewskiemu St. dr. Piętakowi Leonardowi, dr. Piłatowi Tadeuszowi, dr. Skórskiemu Alexandrowi, Semkowiczowi Alexandrowi, dr. Węglewskiemu Zygmunutowi, Zajającemu Antoniemu i Zaleskiemu Kazimierzowi, dalej szanownym Księgarniom: Gubrynowicza i Szmidta, Seyfertha i Czajkowskiego; niemniej szanownym Redakcjom: „*Gazety Lekarskiej*“ i „*Hasła*“ i świetnemu Zarządowi Towarzystwa pedagogicznego, a w końcu kilkunastu kolegom, za złożone w darze w r. 1874 bibliotece tegoż Towarzystwa bądź własne prace, bądź też inne dzieła.

Lwów 23. października 1874.

Imieniem wydziału

Michał Chyliński sekretarz

Janusz Sadowski prezes

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(S) **Kraków**, dnia 21. października. (*Korr. Gazety Lwowskiej*) W ubiegłym tygodniu mieliśmy znowu trwałą piękną pogodę, która jak dochodzą wiadomości bardzo korzystne oddziaływała na zasiewy ozime.

Roboty w polu mimo dokuczliwego braku robotników wszędzie już ukończone, do czego także się przyczyniła. Stan dróg ciągle bardzo dobry i dowóz zboża osiłą z Królestwa polskiego na targi pograniczne znaczny. Brak jednak kupców nie dozwala należycie rozwinąć się obrotowi na tychże targach mimo bardzo przystępnych cen.

Spirytus, ofiarowany po ciągle chwiejnych cenach, znachodził w gotowym towarze, jeszcze kupujących, podczas gdy na odstawy terminowe nie było nabywcy. Z końcem tygodnia jednak usposobienie znacznie się uspokoiło, chociaż chęć kupna jest bardzo słaba. Płacono towar gotowy zł. 16—16.50, na listopad grudzień zł. 16.25—16.60, na styczeń zł. 16.75 za wiadro 41 mas, 80 Tralles.

Olej rzepakowy małemi partjami wywożony do Prus znachodził tamże odbył po korzystnych cenach. Późniejsze odstawy zupełnie zaniedbywano. Płacono w Wrocławiu talarów 17—18 za 100 kilogramów.

Węlna bez dowozu. Usposobienie bardzo silne resztki znajdujących się tu zapasów przedniej cienkiej wełny zakupiono przez kupców szlązkich po zł. 105—108 za 1 ctn. w. Za najprzedniejszą możnaby osiągnąć do zł. 120 za centnar. Chmiel małemi tylko partjami w średnich gatunkach dowieziony znajdował umieszczenie chętnie po cenach wysokich Płacono za najprzedniejszy zł. 120—130, średni od zł. 60—80 za centnar. Lichy stary trudny do pozbycia, Mąka pszenic. ceny chwiejne w ciąglej stagnacji, żytnia na miejscowe potrzeby chętniej nabywana po cenach niższych. Otręby wywożone za granicę po cenach słabych.

Dowóz zboża w ubiegłym tygodniu był bardzo znaczny w stosunku do ostatnich kilku tygodni. Kolejami dowieziono do 25 000 korcy, mianowicie pszenicy, rzepaku i trochę żyta. Osią dowóz wynosił do 12 000 korcy przeważnie pszenicy białej z Królestwa polskiego.

Zaznaczyć nam wypada pewien zwrot w usposobieniu targów zagranicznych. Jakkolwiek ciągle ma miejsce pewna rezerwa ze strony kupujących, którzy od większych zakupów się wstrzymują, to wszakże tak długo i ciągle trwająca niepewność i wahanie się cen, jeżeli nie stanowczo ustały, przecie straciły wiele na swojej uporczywości i znacznego doznały uspokojenia. W dotychczasowym stanie handlu wiele to znaczy. To polepszenie się sytuacji nastąpiło zarówno w Anglii, Francji i innych zachodnich krajach, jak i na targach niemieckich niesprowadzając zmiany cen, dla których i tak za szczęśliwy należy uważać wypadek, iż uniknęły powszechnie obawianej nowej zniżki, oldziały oczywiście i na nasze targi w ubiegłym tygodniu w ten sposób, iż odbył nawet na pszenicę stał się nieco łatwiejszy.

Z tem wszystkim zwrot ten ku lepszemu nie dozwala jeszcze bynajmniej spodziewać się podniesienia cen, gdyż wywóz na dalsze targi, przy cenach naszych podtrzymywanych małem dotąd ofiarowaniem, nie opłaci się zupełnie. Ceny stosunkowo stawią się zawsze za wysoko, tak dalece, iż tak ztąd jak w ogóle z całej Austrii, szerszy eksport dotąd jedynie tylko w oświe mógł się rozwinąć.

Pszenica. Odbył na wyborowe gatunki, zwłaszcza białej pszenicy dobry, wszakże jedynie po cenach zeszlotygodniowych; wyższe żądania wcale nie były uwzględniane.

Głównie kupowano na Szlązk pruski, który potrzebuje miękkich pszenic. Sprzedaż średnich i lichych gatunków możliwa tylko przy bardzo przystępnych cenach.

Żyto. Odbył tylko na miejscowe potrzeby, przy słabych dowozach i cenach niezmiennych. Poszukiwanie za granicą osłabło.

Jęczmień browarny przy małym obrocie bez zmiany. Pośledni na paszę bez odbytu.

Owies wskutek małych dowozów i ciąglego poszukiwania dla zagranicy, na dzisiejszym targu nieco drożej płacono.

Rzepak mimo słabszych notowań za granicą, utrzymał się w cenie. Sprawia to potrzeba wewnątrz monarchii, pozabawionej jak wiadomo w tym roku, dostatecznych zapasów z Węgier, gdzie zbiór rzepaku był bardzo słaby.

Na fasolę i groch, popyt stale ożywiony.

Płacono na naszym targu:
Pszenicę białą 170 ft. w. zł. 8.— 9.—, 10.—
„ czerw. 170 ft. w. 8.—, 9, do 10.—
„ żółta 170 fuit. w 7-50 8.— 9-50
Zyto polskie 160 f. w. 6-50 7.— 7-50
„ podolskie 160 f. w. — 5.— 6.—
Jęczmień brow. 140 f. w. 6-50 7.— 7-25
„ na paszę — 5-50 6.—

Owies 100 funtów wagi 4.— 4-25 4-60
Groch 180 funtów wagi 9.— 9-50 10-50
Fasola 180 funtów wagi 9.50 10.— 11.—
Rzepak 150 funtów wagi — 10.— 10-70
Rzepak 150 funtów wagi — 8-50 9.—
Siemię lniane 150 ft. w. 10.— 10-50 11.—
Koniczyna czerw. 180 f. w. 40.— 42.— 45.—
Kukurudza 170 funt. w. — 7-25 7-50
Talar 1 zł. 62 cent. — Rubel 1 zł. 52 cent.

OSTATNIA POCZTA.

Sejm kroacki przyjął d. 22. b. m. w trzecim czytaniu projekt ustawy o wprowadzeniu nowej procedury karnej a następnie projekt ustawy o zgromadzeniach.

Klub postępowy w Radzie państwa ukonstytuował się d. 22. b. m. Przewodniczącym został wybrany dr. Gross (Wels) a jego zastępcą dr. Hoffer. Do klubu tego wstąpił nowy członek, a to: deputow. Seutner v. Lötzen. Do komisji, której przekazano sprawę dep. Schöffela, zamierza klub ten wybrać dep. Koppa i Hoffer'a.

Komisja wybrana z Izby dep. w celu reformy podatku obradowała nad przedłożeniem rządowem w sprawie podatku od budynków. Referent Schaup twierdzi, iż regulacja podatkowa objąć powinna tylko uwe, dotąd opodatkowaniem nieobjęte źródła dochodu. Minister finansów potwierdził ten sąd referenta. W dyskusji specjalnej przyjęty został wniosek, żeby lokalności rządowe były wolne od podatku, wniosek żądający wyjęcia z pod opodatkowania klasztorów został odrzucony.

Radzie Związkowej Niemieckiej przedłożono budżet wojskowy na rok 1875. Wykazuje on wydatki w kwocie 320 milionów mark (160 mil. złotych); weszłym roku wynosiły wydatki 269 mil. mark.

Cesarzowa Eugenia była 22. b. m. z odwiedzinami u cesarzowej rosyjskiej, bawiąc jak wiadomo w Anglii.

Mimo zaprzeczenia utrzymuje się wiadomość, mianowicie ze strony karlistowskiej, o rozstrzelaniu przez wojska republikańskie korespondenta dziennika *New York Herald* i trzech Anglików.

Z Madrytu 22. października donoszą, że Karliści opuścili prowincję Alicante i Murcyę. Nowe usiłowanie Don Alfonsa aby przeprawić się za Ebro, natrafiło na przeszkody.

Nadszedł dziś urzędowy telegram z Zadaru potwierdzający w zupełności doniesienie o zajęciach w Czarnogórze, które wedle prywatnych telegramów podaliśmy wyżej pod właściwą rubryką.

Nordd. Allg. Ztg. podaje „autentyczne“ doniesienie o kroku niemieckiego statku wojennego „Arcona“ przeciw wyspom Samoa. Chodziło mianowicie o wymuszenie wynagrodzenia za gwałty popełnione na kolonistach niemieckich, wyspiarze bowiem wzbraniłi się wypłacić dobrowolnie umówioną sumę. Zaległa kwota tego wynagrodzenia wynosi około 15.000 dolarów, jedną trzecią część tej sumy wypłacono za pojawieniem się Arcony, na dwie trzecie wystawiono weksle, płatne w r. 1875 i 1876. Rząd wysp Samoa uznał prawość żądania kapitań Arcony i podziękował (?) za okazaną łagodność. O zajęciu całych wysp Samoa albo części ich nie było ani mowy. (Wyspy Samoa inaczej Żeglarskie są archipelagiem położonym w stronie południowo wschodniej od Polinezyi; liczą około 60 000 mieszkańców; Red.)

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Praga, 24. Października. Przy wyborach uzupełniających do Rady państwa z okręgów miejskich wybrano samych Staroczechów, tylko w okręgu Schlan przyjdzie między staroczeskim kandydatem Clam-Martiniz a młodoczeskim, dr. Gregrem do wyboru ścisłego. W wielu okręgach kandydaci młodoczescy i konstytucyjni osiągnęli poważne mniejszości.

Cattaro, 24 Października. Z powodu ostatnich zajęć krwawych między Turkami a Czarnogórcami, zarządziła Porta śledztwo, które prowadzi komisja mieszana, złożona z mężów zaufania. Porta zawzięła rząd czarnogórski, aby wydelegował swoich członków do tej komisji. Rząd czarnogórski żąda, aby do komisji tej zaprosić także konsulów zagranicznych.

Odpowiedz redaktor: *Władysław Łoziński*.

N a d e s t a n e.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy insert o **Krew przeczyszczającej herbacie Franciszka Wilhelma** aptekarza w Neunkirchen pod Wiedniem. Środek ten uzyskał powszechne uznanie u publiczności, gdyż co roku tysiące prób swego szczęśliwego wpływu przy reumatycznych i gośćcowych cierpieniach używa.

Ceny targowe z miesiaca Paздziernika 1874.

Table with columns for 'Następujących artykułów', 'Husiatyn', 'Kopyczyńce', 'Probną', 'Choroszków', and 'Staraśól'. Rows list various goods like 'miec pszenicy', 'żyta', 'jęczmienia' etc.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. Paздziernika. Hotel Żółta: Pp. K. Korytko, obyw., z Husiatyna. — St. Kotarski, z Tarnowa. — J. Pieńczykowski, z Wybranówki. Hotel Europejski: P. Dr. E. Grabowski, z Rossyi. Hotel Angielski: Pp. W. Biliński, z Rossyi. — H. Janko, z Hoszan. — H. Tretter, z Laszek. Hotel Warszawski: Pp. S. Ferro, major, z Sniatyna. — L. Rehan, Dr. med., z Krakowa. Hotel Kuhna: Pp. W. Kobaczewski, Kozłowa. — I. Kowalewski, z Rohatyna. — R. Makowski, z Pogorzelsk. — H. Niżyński, z Boryłowa

Odjechali ze Lwowa.

dnia 23. Paздziernika Pp. A. hr. Dzieduszycki, do Izydorówki. — St. hr. Konarski, do Dubiecka. — E. br. Hagen, do

Wielkich 6cz. — Ign. Kowalski, notar., do Birezy. — A. Dębowski, do Krakowa. — J. Rakowski, do Polski. — Z. Rościszewski, do Kijowa. — M. Serwatowski, do Korczmina.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24. Paздziernika 1874. Barometr 732.6mm. Psychrometr suchy 4 88°C Psychrometr wilgotny 4.0°C. Prężność pary 5.55 mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 6. Wiatr W.3. Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —

Pociągi kolejowe:

Przychodzą: na główny dworzec: z Krakowa: o 5. godz. 57 min. rano, 9 godz. 45 m. w nocy i 10 g. 50 m. rano; z Czerniowiec: o 10. godz. 13 min. w nocy, 4. godz. w nocy i 3. godz.

5. min. po południu z Podwołoczysk i Brodów: o 4. godz. 18 min. rano, 4. godz. 3 min. po południu i 10. godz. 58 min. w nocy; ze Stryja: codziennie o 7. godz. 22 min. wieczór, prócz tego w Poniedziałek, Srodę i Piątek o 8. godz. 45 min. rano.

Odchodzą:

do Krakowa o 5. godz. 5. min. rano, 5. godz. 5 min. wieczór i 11. godz. 28 min. w nocy; — do Czerniowiec: o 6. godz. 50 min. rano, 11. godz. 48 min. w nocy i 12. godz. 50 min. w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. godz. w południe, 10. godz. w nocy i 6. godz. 7 min. rano, do Stryja codziennie o 7. godz. 22 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 8. godz. 20 min. po połud.

Z Podzamcza:

odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: o 11. g. 32 m. w nocy i 12. g. 26 m. w połudn.

(N A D E S Ł A N E.)

Wszystkim cierpiącym przywraca siłę i zdrowie bez lekarstw i kosztów Revalesciere du Barry z Londynu.

Wszystkim cierpiącym przynosi zdrowie cudowna „Revalesciere du Barry“, która bez medycyny i kosztów usuwa cierpienia żołądka, nerwów, piersi, płuc, wątroby, gruźlicę, blony śluzowej, pęcherza, nerek i organów oddechu, jako to: tuberkuly, suchoty, astmę, kaszel, niestrawność, zatkania, biegunki, bezsenność, bezsilność, hemoroidy, wodną puchlinę, gorączki, zawroty głowy, uderzenia krwi, szum w uszach, nudności itp., nawet podczas ciąży — nakoniec diabetes, melancholiję, schudnięcie, reumatyzm, gościec, blednięc. Oto wyciąg z 76.000 świadectw o wyleczeniu chorób, które urągały wszelkim lekarstwom: Certyfikat Nr. 75871. Już od 3 lat cierpię niesłychanie boleści w żołądku w nerwach i reumatyzm w całym ciele. Użyłam od dłuższego już czasu Revalesciere, i czuję się odtąd bardzo wzmocnionym i o wiele zdrowszym. Nikt nie wierzy co wycierpiałam, tem większą jest moja pociecha. Dzięki temu wybornemu środkowi leczniczemu. Magdalena Hohenwart, żona nauuczyciela. Winchester w Anglii 3. grudnia 1842.

Pańska wyciemniona Revalesciere usunęła długotrwałe i niebezpieczne słabości dolnych części ciała, zatkania, cierpienia nerwowe i wodną puchlinę. Jako naczyń świadek najlepszego skutku tego środka leczniczego, mogę go z całego serca polecić.

James Schoreland, Chirurg 96 pułku.

Pożywniejsza od mięsa, oszczędza Revalesciere u dorosłych i dzieci 50 razy swoją cenę na innych środkach i potrawach.

Cena w blaszanych puszkach zawierających 1/2 funta 1 zł. 50 ct. 1 funt 2 zł. 50 ct. 2 funt 4 zł. 50 ct. 5 funt 10 zł. 12 funt 20 zł. 24 funt 36 zł. Biskokoty Revalesciere w puszkach po 2 zł. 50 ct. 4 zł. 50 ct. 8 zł. 50 ct. Revalesciere czekolada w tabliczkach i proszkach na 12 filiżanek 1 zł. 50 ct. na 24 filiżanek 2 zł. 50 ct. na 48 filiżanek 4 zł. 50 ct. w proszkach na 120 filiżanek 10 zł. 288 filiżanek 20 zł. 576 filiżanek 36 zł. Miejsca sprzedaży: Barry du Barry et Comp w Wiedniu, Wallfischgasse Nr. 8. w Białej u Alojzego Reicherta i Ericha Këlera; w Bochni u Franciszka Reissa i J. Buisiewicz; w Brodach u E. Grünspanna; w Czerniowcach u Altha i Ignacego Schmeircha; w Kolomyi u J. Sidorowicza; w Krakowie u Józefa Franczyńskiego; we Lwowie u Piotra Mikolascha, Leopolda Rottlendera, Zygmunta Ruchera, F. W. Królikowskiego, Karola Schubutha i Jakuba Beisera, w Przemysłu u Edwarda Machalskiego, w Stanisławowie u Ferdynanda Stechera; w Stryju u Leona Gärtnera; w Tarnopolu u A. Morawetza i A. Buchelta; w Tarnowie u A. Ten czyna i W. E. A. Wielogórskiego; w Wieliczce u Rudolfa Jannerta — również we wszystkich miastach znanych aptekarzy i kupców. Z Wiednia uskutecznią się przesyłka w różne strony pobraniem pocztowem.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. Lwów, dnia 23. Paздziernika 1874.

Table with columns for '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Oblig. za 100 zł.', '4. Losy', '5. Monety', 'Kurs giełdy wiedeńskiej', '1. Dług Państwa'.

Table with columns for '2. Obligacje indema. 50% za 100 zł.', '3. Akcje', '6. Losy'.

Table with columns for '4. Listy zast. losowane', '5. Oblig. z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with columns for 'Kurs złota', 'Telegrafowany kurs wiedeński'.

W Z I E N N I K U B Z E D O W Y.

(3745 1-3) Obwieszczenie

L. 45987 Od dnia 1. Stycznia 1875 będą sprzedawać się zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategorii, z jedynym wyjątkiem marków stemplowych do gazet na 1 i 2 cnt. a mianowicie: a) znaczki stemplowe na 1/2 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct., 75 ct. i 90 ct., tudzież na 1 zł., 2 zł., 2 zł. 50 ct., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł., 15 zł. i 20 zł. b) znaczki stemplowe do kalendarzy ua 6 ct. Będące teraz w używaniu marki stemplowe wszystkich powyżej poszczególnionych kategorii wyjdą z dniem 31. stycznia 1875 całkiem z używania. Użycie wyciętych znaczków stemplowych po dniu 31. stycznia 1875 równać się będzie zupełnemu nieostępowaniu, i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należyłościach połączone są z nieostępowaniem. Od dnia 1. lutego do 30. kwietnia 1875 włącznie, będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniać bezpłatnie wyszłe z używania i nie użyte marki stemplowe na nowe marki z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów. Podniu 30. kwietnia 1875 nie ma miejsca ani wymiana uchylonych znaczków stemplowych ani jakiegokolwiek inne wynagrodzenie za takowe. Z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu. Lwów dnia 19. paздziernika 1874.

Obwieszczenie.

Wid dnia 1. Januarja 1875 budut prodawaniu zmienieni znaki stemplowi (marki) wsich kategorii z odnym izjatjem znakiw stemplowych do czasopysy na oden i 2 sot. a imenno: a) znaki stemplowi na 1/2 sotnoho, 1 sot, 2 sot, 3 sot, 4 sot, 5 sot, 7, sot, 10 sot, 12 sot, 15 sot, 25 sot, 36 sot, 50 sot, 60 sot, 75 sot, i 90 sot, takoz na 1 zł., 2 zł., 2 zł. 50 sot, 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł. 7 zł., 10 zł., 12 zł. 15 i 20 zł. b) znaki stemplowi do wremennykiw na 6 sot. Buduczyji teper w używaniu marki stemplowi wsich powyższe wyczysłenyh kategorii wyjdut z dnem 31. Januarja 1875 oitkom iz używania. Protoje używanie tych znakiw stemplowych po dniu 31. Januarja 1875 riwnaty sia butet sowsim neostępowaniu i potiahnet za soboju takii prawiii slidstwija jakii pista ustaw o należyłostiach poluczeniji sut z neostępowaniem. Wid dnia 1. Februarja do 30 Aprilia (w kluczno) budut urjadowii magazyny stemplowi bezpłatno wymieniowaty wyszlyji z używania a neuzyty marki stemplowi na nowoji marki z zachowaniem istniejujacych w tej miri perepisiw. Po dniu 30. Aprilia 1875 nie maje mistcia ani wymina zniesenyh znakiw stemplowych ani żadnoje innoje wynahorożenje zańijie. Z c. k. finansanowoj Dyrekcyi krajowej. Lwiiw dnia 19. Oktobria 1874.

Rundmachung.

Vom ersten Jänner 1875 an werden geänderte Stempelmarken aller Kategorien (mit einigen Ausnahmen der Zeitungs-Stempelmarken zu 1 fr. und 2 fr.) in den Verchleiß gefest und zwar: a) Stempelmarken zu 1/2, 1, 2, 3, 4, 5; 7, 10, 12, 15, 25, 36, 50, 60, 75, und 90 Kreuz, dann zu 1 fl., 2 fl., 2 fl. 50 fr., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 und 20 fl. b) Kalenderstempelmarken zu 6 fr. Die gegenwärtig im Verchleiß befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kategorien werden mit dem 31. Jänner 1875 gänzlich außer Gebrauch gefest. Die Verwendung der außer Gebrauch gefestten Stempelmarken nach dem 31. Jänner 1875 ist daher der Nichterfühlung der gefestlichen Stempelpflicht gleichzubalten, und zieht die auf Grund der Gebührengesetz damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich. Die außer Gebrauch gefestten unvernichtet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gefestlichen Bestimmungen und Vorschriften von 1. Februar bis einschließl. 30 April 1875 bei den Stempelmagazins-Ämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich umgewechselt. Nach dem 30. April 1875 finden weder die Umwechslung noch eine Vergütung begühtlich der aus dem Verchleiß gezogenen Stempelmarken statt. Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion. Semberg den 19. Oktober 1874.

(3758 1 -2) Ogłoszenie licytacyi.

L. 20838. Celem wydzierżawienia propinacyi w dobrach należących do funduszu zakładu obłąkanych w Kulparkowie wraz z prawem używania karczmy i przydzielonych gruntów w objętości 950 sążni kwadratowych na przeciąg czasu od 1. Stycznia do końca Grudnia 1875 rozpisuje się licytację w drodze pisemnych ofert oznaczając kwotę wywołania na 500 zł. w. a. Oferty zaopatrzone kwotą 125 zł. w. a. jako wadium przyjmować będzie departament V. Wydziału krajowego, w którym odczytać można warunki dzierżawy do dnia 2. Listopada 1874 do godz. 12 w południa, poczem nastąpi otwarcie ofert. Z Wydziału krajowego. We Lwowie dnia 20. Paздziernika 1874. (3711) Obwieszczenie. L. 72/pr. Dla nadzwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych, których posiedzenia przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie rozpoczyna się z dniem 15 Listopada 1874 o godz. 9 przed południem, mianowało Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego na mocy §. 301 p. k. przewodniczącym przy posiedzeniach Sądów przysięgłych radcę c. k. wyższego Sądu krajowego Karola Uhlego, a jego zastępcami radców c. k. Sądu krajowego Ferdynanda Switalskiego, Jana Nikischa i Leona Budzynskiego. Co się do publicznej podaje wiadomości. Z Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego. Lwów dnia 17 Paздziernika 1874. (3703) E d y k t. L. 30059. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w miejsce c. k. rady Sąd krajowego p. Franciszka Dr. Przesmyckiego mianował c. k. radcę Sądu krajowego p. Władysława Pegowskiego komisarzem konkursowym upadłości domu bankierskiego F. J. Kirchmajera i Syna. Kraków dnia 16. Paздziernika 1874.

(3720 1-3) Obwieszczenie.

L. 2024/k. W celu zabezpieczenia dostarczania żywności wraz z słońm na pościółkę i praniem bielizny dla więźniów tutejszosaądowych na rok od 1 Stycznia do końca Grudnia 1875 lub też osobno żywności a osobno pościółki i pranie bielizny odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie jawny przetarg w dniu 5 Listopada b. r. a w razie nieudania się w dniu 12 Listopada b. r. w godzinach urzędowych a to od 8 rano do 3 po południu. Przeiętna liczba więźniów do dziennego żywienia wynosi około 20 głów. Najmniej żądający utrzyma się. Każdy przystępujący do przetargu wi-

przetarg w dniu 5 Listopada b. r. a w razie nieudania się w dniu 12 Listopada b. r. w godzinach urzędowych a to od 8 rano do 3 po południu.

przetarg w dniu 5 Listopada b. r. a w razie nieudania się w dniu 12 Listopada b. r. w godzinach urzędowych a to od 8 rano do 3 po południu. Przeiętna liczba więźniów do dziennego żywienia wynosi około 20 głów. Najmniej żądający utrzyma się. Każdy przystępujący do przetargu wi-

nien złożyć na ręce komisji przetargowej w ilości 150 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi do umocnienia gotówek sierocinnych przydatnemi.

Resztę warunków przetargu w tutejszym Sądzie przejrzeć można. C. k. Sąd powiatowy. Sokal dnia 18 Paздziernika 1874.

(3660 1—3) **E d y k t.**

L. 6877. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 100 złr. a. w. Franciszce Janoszej od Tomasza Koniorczyka się należącej z pn. dozwołała została publiczna sprzedaż do Tomasza Koniorczyka należącej połowy realności w Czańcu pod l. k. 334 położonej, i że licytacja ta odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach w 3 terminach, a mianowicie w dniu 23. Listopada 1874, w dniu 7. Grudnia 1874 i w dniu 21. Grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10. zrana.

Cenę wywołania stanowi suma 232 zł. 2½ ct.

Protokół zastawniczego opisanie, protokół oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej, a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Białej.

Dla wszystkich interesowanych z imienia i nazwiska i z miejsca pobytu niewiadomych, którzyby jakiegokolwiek prawa do sprzedać się mającej połowy realności w Czańcu pod l. k. 334 położonej uzyskali, ustanowionym został kuratorem c. k. notaryusz Dr. Jan Markel w Kętach.

O czem się wszystkich tych niewiadomych niniejszym edyktem zawiadamia.

Kęty dnia 10. Października 1874.

(3667 1—3) **E d y k t.**

L. 3171. C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu podaje do wiadomości, że Majer Sufrin wniósł pod dniem 9. Lipca r. b. do 3171 przeciw Wojciechowi Stali z Dzikowa pozew o zapłacenie 59 złr. 78 ct. Gdy zaś pozwany już zmarł, przeto dla nieobjętej jego masy ustanawia się kuratorem Jana Stale z Machowa, któremu doręcza się pozew ten z wyznaczeniem terminu do rozprawy na 20. Listopada r. b. o 9. rano.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Wojciecha Stali, aby zgłosili się do ustanowionego dla nich kuratora i temuż udzielili potrzebnej informacji, albo sobie u niego pełnomocnika wybrali i Sąd tutejszy o tem uwiadomili, w przeciwnym bowiem razie, przypisać sobie będą wszelkie skutki jakieby z tego zaniedbani wynikły.

C. k. sąd powiatowy.
Tarnobrzeg dnia 4. Października 1874.

(3661 1—3) **E d y k t.**

Nr. 37737. C. k. sąd krajowy lwowski ustanawia dla niewiadomego miejsca pobytu Izaka Herszka 2. im. Samuely z powodu: iż Władysław i Henryka Siemońscy złożyli pod dniem 20. Czerwca 1874 liczbą 37737 do depozytu sądowego na rzecz masy spadkowej Szulima Samuelego zainstalowany w stanie biernym dóbr Siedliska kapitał 7000 i 60% odsetki za 4, lata i 6 dni w ilości 1687 zł. 2 ct. a. w. z prośbą o przechowanie łącznej kwoty 8687 zł. 2 ct. na rzecz masy spadkowej Szulima Samuelego kuratora w osobie p. adw. Dr. Jekelesa i o tem Izaka Herscha Samuelego niniejszym edyktem uwiadoma, by mu przestrzeganie praw swoich umożliwić.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów 5. Września 1874.

(3662 1—3) **Ogłoszenie licytacji.**

L. 8963. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę Maryanny Kwas jako praw nabywczyni Antoniego Oltarzewskiego i Józefa Werschlera celem zaspokojenia wywalczonej przeciw Franciszkowi Kapanowskiemu kwoty 200 złr. a. w. z odsetkami po 240% od dnia 26. Czerwca 1873 bieżącymi kosztami egzekucyjnymi w kwocie 9 zł. 95 ct., 6 zł. 7 ct., 10 zł. 6 ct. i 9 zł. 71 ct. w. a. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 19. Listopada 1874 i 23. Grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10. przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności w Brzeżanach na przedmieściu miasteczku pod l. kons. 16, położonej według Dom. Tom. II. pag. 123 n. 5 haer. Franciszka Kapanowskiego własnej.

Rzeczona realność zostanie przy obu terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże sprzedaną.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 712 zł. 90 ct. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest 100% ceny szacunkowej jako wadium to jest kwotę 71 zł. 29 ct. w. a. w gotówce, listach zastawnych galic. instytutu kredytowego lub galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych podług ostatniego kursu lub też książeczkach kasy oszczędności do rąk komisji licytacyjnej złożyć, które to wadium nabywcy w cenę kupna wracowane, zaś reszta licytantów po licytacji zwrócone zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Względem ciężarów dotyczącej realności sprzedać się mającej, odseta się chęć kupienia mających do ksiąg gruntowych i do c. k. urzędu podatkowego.

O tej licytacji zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli tabularnych,

a mianowicie c. k. Namiestnictwo jako dyrekcyę funduszków indemnizacyjnych, c. k. prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, Mojżesza Arona Allerhanda Ant. Frohlicha, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby tymczasowo do tabuli weszli, lub którzyby o tej uchwale z jakiegokolwiek bądź powodu wcześniej zawiadomieni być nie mogli, przez ustawionego kuratora p. adwokata Dr. Finkelsteina.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzeżany dnia 30. Września 1874.

(3684 1—3) **E d y k t.**

L. 2168/k. Podaje się do publicznej wiadomości, że w nocy z 18/19 Września b. r. odebrano w Witkowicach Ropczyckiego powiatu nieznanemu klacz białą (szadą) — jeszcze młodą, z ciemną grzywą, czarnem ogonem i czarnymi po kolana nogami, chłopskiej rasy. Wzywa się właściciela tejże prawdopodobnie z kradzieży pochodzącej klaczy, ażeby się w przeciągu 6ciu tygodni zgłosił i swoje prawa wykazał, gdyż inaczej klacz przez publiczną licytację sprzedaną, a pieniądze do Sądu złożone zostaną. Gdyby zaś właściciel w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu się nie zgłosił, natenczas złożone zostaną te pieniądze do kasy państwa.

C. k. Sąd powiatowy
Ropczyce dnia 16. Października 1874.

(3694 1—3) **E d y k t.**

L. 57018. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadoma z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Tytusa Korosteńskiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez p. Marcina Szostakiewicza w dniu 4. Października 1874 do l. 57018, pozwu uchwała z dnia 9. Października 1874 l. 57018, nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn. wydanym, i do zastępowania go w tym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adw. Dr. Emila Hilbrichta z substytucją p. adw. Dr. Szwedzkiego ustanowionym został, z którymto kuratorem sprawa ta wedle ustaw w Galicyi obowiązujących przeprowadzoną będzie. Wzywa się zatem pozwanego, ażeby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki obrony podał, albo też innego obrońcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do swojej obrony środków użył, gdyż w przeciwnym razie wynikające z zaniedbania złe skutki, sam sobie przypisać musi.

Lwów dnia 9. Października 1874.

(3669 1—3) **E d y k t.**

L. 5175. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że dnia 2 Kwietnia 1866, umarł w Kobakach, Iwan Dupej, nie zostawivszy rozporządzenia ostatniej woli i że po nim pertraktacja spadku w tym sądzie zaprowadzoną jest.

Do tego spadku konkurują między innymi Stefan i Mykieta Dupej.

Ponieważ ale miejsce pobytu tychże nie jest znanem przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyznaczonego się zgłosili, i oświadczenie do spadku powyższego wnieśli, gdyż inaczej spadek ten z deklarującymi się spadkobiercami i z kuratorem ich w osobie Wasyla Dupeja nadanym, pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy
Kuty, 31 Grudnia 1873

(3668 1—3) **E d y k t.**

L. 3925. C. k. Sąd powiatowy w Kutach czyni wiadomo, że w dniu 18 Października 1863 zmarła w Kutach Antonina Gruber bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ między innymi konkuruje do spadku Marya Genthowa, a miejsce jej pobytu nie jest teraz sądowi znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku począwszy od dnia powyżej oznaczonego zgłosiła się, i do spadku oświadczyła się inaczej bowiem postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone z zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem ustawowionym jej, w osobie Marka Donigiewicza

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty dnia 25 Lipca 1874.

(3693 1—3) **E d y k t.**

L. 55440. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania de praes. 19 Sierpnia 1873 l. 48937 na mocy uchwały z dnia 6 Września 1873 do liczby 48937 Abraham Israel Rosenthal na podstawie cesji dtdo. Lwów 18 Sierpnia 1873 za właściciela zainstalowanego ut Dom. 92 pag. 439 n. 41 on. na rzecz Bronisława Brześcińskiego sumy 100 zł. z pn. zainstalowany został.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Bronisławowi Brześcińskiemu lub tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym sukcesorom do rąk równocześnie osobie adw. Dr. Starzewskiego z zastępstwem adw. Dr. Łubińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem Bronisława Brześcińskiego lub tegoż sukcesorów aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem

przestrzegania swoich praw, stosownych środków użyli ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 3. Października 1874.

(3702 1—3) **E d y k t.**

L. 22721. W drodze dalszej egzekucji aktu notaryalnego z dnia 23. Lipca 1872 i poświadczenia notaryalnego z dnia 27. Stycznia 1873, celem zaspokojenia należytości pp. Naftalego Reicha i Bernarda Weissberga w kwocie 8000 zł. w a. z procentem 40% czyli 320 zł. w a. miesięcznie od dnia 24 Stycznia 1873 bieżącymi i kosztami egzekucyjnymi poprzednio w kwotach 16 zł. 58 ct. i 11 zł. 92 ct. tudzież dalszemi obecnie w kwocie 20 zł. 17 ct. w a. przyznanemi, po prawomocnem przeprowadzeniu dwóch pierwszych stopni egzekucji, dozwala się przymusowej sprzedaży przez publiczną licytację realności w Krakowie pod l. 295, Dz. I. (dawniej nr. 464 gm. IV.) położonej, według ks. gł. gm. IV. vol. nov. 4 pag. 4. w. 7. haer. pp. Kaźmierza i Magdaleny Tarczuchów własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w trzech terminach, a mianowicie 26. Listopada 1874, 23. Grudnia 1874 i 21. Stycznia 1875, każdym razem o godzinie 10. przed południem, pod następującymi warunkami:

1. Wartość szacunkowa 17.841 zł. w a. stanowi cenę wywołania, niżej której sprzedaż nie nastąpi.
2. Wadium wynosi 1784 zł. w a.
3. Gdyby na tych trzech terminach sprzedaż nie nastąpiła, natenczas końcem ustanowienia warunków lżejszych termin się wyznacza w Sądzie tutejszym na dzień 26. Stycznia 1875, o godzinie 10 rano.

Resztą warunków licytacyjnych, akt oszacowania rzeczony realności i wyciąg hipoteczny tejże, przejrzeć wolno w registraturze sądowej.

O czem się niniejszem tak chęć kupna mających jako też pp. Józefa Friedleina, Czesława Friedleina, Annę Friedleinową, Karola Friedleina, Zygmunta Friedleina, Jana Friedleina, Juliana Friedleina, Ludomię Friedlein i Rudolfa Friedleina, Samuela Fendlera, wszystkich z miejsca pobytu i życia niewiadomych, a w razie ich śmierci tychże niewiadomych spadkobierców, dalej wszystkich tych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej realności, którzyby po dniu 6. Lipca 1874, do hipoteki tejże realności byli weszli, z tem nadmienieniem zawiadamia, że w celu ich zastępstwa kuratora w osobie tut. adw. p. dra. Blatteisa z substytucją p. adw. dra. Altha ustanowiono

Kraków 2. Października 1874.

(3707 1—3) **E d y k t.**

L. 9699/civ. C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany dla spraw cywilnych w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że w dalszym toku egzekucji na zasadzie prawomocnej ugody sądowej, dnia 17. Maja 1872 do L. 758, po przeprowadzeniu 1. i 2. stopnia egzekucji zezwala celem wydobycia pretensji Maryanny Tomakowej, u Tomasza Stolarza, także Stępieniem i Wstępieniem zwanego w kwocie 100 zł. w a. z pn. na przymusową publiczną sprzedaż realności Tomasza Stolarza także Stępieniem i Wstępieniem zwanego własnej, w Palikówce pod nr. 8. położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod następującymi warunkami:

1. Jako cenę wywołania gospodarstwa sprzedać się mającego. ustanawia się na podstawie protokołu oszacowania de praes. 25. Kwietnia 1874. L. 4091 kwotę 925 zł. w a.
2. Do skutecznienia tej dozwoleonej sprzedaży wyznacza się trzy terminy a mianowicie w dniu:
17. Listopada 1874.
3. Grudnia 1874.
17. Grudnia 1874.,

każdym razem o godzinie 10. z rana, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej. na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną będzie.

3. Każdy chęć kupna mający, obowiązany będzie przed zaczęciem licytacji, wadium w kwocie 92 zł. 50 ct. w a. w gotówce lub w papierach publicznych na giełdzie wiedeńskiej notowanych, według kursu z dnia poprzedniego w urzędowej gazecie lwowskiej zapisanego złożyć, które to wadium po ukończeniu licytacji wszystkim licytantom wydane, nabywcy zaś zatrzymane, i na poczet ceny kupna zaliczone zostanie.

4. Nabywca realności powyższej, winien będzie w 30 dni po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyjny do wiadomości Sądowej resztę ceny kupna w depozycie sądowym złożyć, poczem nabywca dekretem własności zaopatrzony, a nadto na żądanie w posiadanie nabytej realności wprowadzony zostanie.

5. Od dnia nabytej realności ponosić będzie nabywca wszelkie ciężary do takowej przywiązane, a mianowicie opłacać podatki.

6. W razie, gdyby nabywca reszty ceny kupna w przepisany terminie nie złożył, nowy termin licytacyjny na koszt nabywcy wyznaczony, i realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, i zarazem utrata wadium złożonego nastąpi.

7. Protokoły zajęcia i oszacowania realności pod Nr. 8. w Palikówce położonej, wolno jest stronom przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów dnia 30. Września 1874.

(3710 1—3) **E d y k t.**

L. 53972. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem edyktem posiadaczy wedle podania zagubionej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności pod Nr. 30.463 z pierwotną wkładką 500 zł. w a. opiewającej obecnie jedynie na sumę 200 zł. w a. wystawionej na imię Scheindli Pick i okaziciela, ażeby powyższą książeczkę w przeciągu 6ciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc c. k. Sądowi krajowemu tem pewnie okazali, ileże po bezskutecznym upływie tego czasu rzeczona książeczka galicyjskiej kasy oszczędności za umorzoną uznana zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 27. Września 1874.

(3721 1—3) **E d y k t.**

L. 23645. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 Lipca 1871 L. 96 Dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jakóba Steigmana dnia 24 kwietnia 1874 do l. 4879 w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi podanej, a po przeprowadzeniu dotyczącego dochodzenia sądowego c. k. wyższemu Sądowi krajowemu przedłożonej, o uzupełnienie księgi gruntowej miasta Kołomyi przez wpisanie j-go realności l. k. 521 w Kołomyi, w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z muiowanego domu i gruntu w objętości 4600 i 40' i graniczącej na wschód z 90 z realnością Abrahama Naglera na północ z 30 2' z realnością Ieka Salmana Lindenfelda i z 20 3' z realnością Macieja Switkowskiego, na zachód z 70 2' z realnością Abrahama Josla Reicha, a na południe z 50 3' z ulicą miejską.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzany być może, a od dnia dzisiejszego za księgę gruntową uważany będzie, — równie oznajmia się, że od dnia dzisiejszego począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyż opisaną nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, — bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, — ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31. Stycznia 1875 włącznie tem pewnie wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Czyni się zarazem uwagę, że restytucja lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma, i że obowiązek zgłoszenia przeto nie ustaje, że prawo zgłosić się mające widocznem jest z księgi publicznej, już do użytku nie służącej, lub z rezolucji sądowej, albo że podanie stron tyczące się tego prawa do Sądu wniesionem zostało.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów dnia 14. Października 1874.

(3696 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 2963. C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce czyni wiadomo, że w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 12. Czerwca t. r. l. 16.330 celem zaspokojenia wywalczonej przez spadkobierców Mojżesza Sonnenscheina przeciw Agnieszce Bąbala kwoty 325 zł. w. z procentem 60% od dnia 9. Stycznia 1870 r. tudzież kosztami sporu w ilości 9 zł. 22 ct., 9 zł. 86 ct. i kosztami egzekucyjnymi w kwocie 4 zł. 17 ct., 4 zł. 97 ct. i 29 zł. 72 ct. w. a. poprzednio oraz w kwocie 16 zł. 1 ct. obecnie przyznaniem rozpisyje się publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 8 w Lednicy dolnej położonej, pozwanej Agnieszki Bąbaliny własnej, ciała tabularne stanowiącej i na 1735 zł. 65 ct. oszacowanej, w trzech terminach a to: dnia 30. Listopada 1874, 28. Grudnia 1874 i 23. Stycznia 1875, każdą razą o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie z tem zastrzeżeniem, iż realność ta przy pierwszym dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i protokół oszacowania mogą być w registraturze lub w dzień licytacji przy komisji przejrzone.

Wieliczka dnia 16. Września 1874.

(3712 1-3) **Ogłoszenie.**

L. 234/R s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych już zreorganizowanych.

I. W powiecie Tarnopolskim:

- 1. w Baworowie (etatowa) z płacą 193 zł. 20 ct. 29 korcy i 8 garncy zboża, 10 zł. na pauszale, 600 okłotów na opał, kolejną usługą i ogrodem.
2. w Cebrowie (etatowa) z płacą 177 zł. 33 korcy zboża, 720 okłotów na opał, 10 zł. na pauszale, usługą kolejną i ogrodem.
3. w Czeruielowie ruskim (etatowa) z płacą 300 zł., 10 zł. na pauszale, 720 okłotów na opał, usługą kolejną i ogrodem.
4. w Łuce wielkiej (etatowa) z roczną płacą 300 zł., 10 zł. na pauszale, 420 okłotów na opał, usługą kolejną i ogrodem.
5. w Proszowie (etatowa) z płacą 219 zł. 21 korcy i 16 garncy zboża, 10 zł. na pauszale, 900 okłotów na opał, usługą kolejną i ogrodem.

II W powiecie Skalańskim:

- 6. w Oknie (etatowa) z płacą 130 zł. 80 ct., 50 korcy zboża, 10 zł. na pauszale, 480 okłotów na opał, usługą kolejną i ogrodem.
7. w Orzechowcu (etatowa) z płacą 176 zł. 13 ct., 38 korcy 28 garncy zboża, 10 zł. na pauszale, 622 okłotów na opał, kolejną usługą i ogrodem.
8. w Ostapiu (etatowa) z płacą 165 zł. 44 ct., 40 korcy i 12 garncy zboża, 10 zł. na pauszale, 18 zł. na stróża, 640 okłotów na opał i ogrodem.
9. w Poznance hetmańskiej (filialna) z płacą 166 zł., 30 korcy zboża, 10 zł. na pauszale, 12 zł. na sługę szkolnego, 480 okłotów na opał i ogrodem.
10. w Rożyskach (filialna) z płacą 181 zł. 84 ct., 20 korcy i 2 garncy zboża twardego, 10 zł. na pauszale, 12 zł. na stróża, 435 okłotów na opał i ogrodem.
11. w Skalacie a) posada dyrygującego nauczyciela z płacą 326 zł. 56 ct., 50 zł. za kierownictwo, wolnem pomieszaniem, 12 fur drzewa z dostawą na opał dla nauczyciela kierowni, 7 kóp okłotów na opał szkoły, na pauszale 15 zł. i 18 zł. na sługę szkolnego. b) posada nauczyciela drugiego z roczną płacą 350 zł. w. a.

III. W powiecie Zbarazkim:

- 12. w Palczyńcach (etatowa) z płacą 143 zł. 88 ct., 39 korcy zboża, 10 zł. na pauszale, 600 okłotów słomy na opał, 130 garncy zboża na sługę szkolnego i ogrodem.
13. w Stryjówce (etatowa) z płacą 137 zł. 50 ct., 39 korcy i 28 garncy zboża, 10 zł. na pauszale, 12 zł. na sługę szkolnego, 20 kóp i 12 okłotów na opał i ogrodem.
14. w Szelpakach (filialna) z płacą 149 zł., 27 korcy zboża, 9 kóp okłotów na opał, 10 zł. na pauszale, kolejną usługą i ogrodem.
15. w Tokach (etatowa) posada młodszego nauczyciela z płacą 200 zł. w. a.

IV. W powiecie Husiatyńskim:

- 16. w Czabarówce (etatowa) z płacą 220 zł. 25 ct., 32 korcy zboża twardego, 10 zł. na pauszale, 12 zł. na sługę szkolnego, 752 okłotów na opał i ogrodem.

V. W powiecie Trembowelskim:

- 17. w Plebanówce (etatowa) z płacą 179 zł. w. a., 33 korcy twardego zboża, 10 zł. na pauszale, 12 zł. na sługę szkolnego, 8 sagów drzewa na opał i ogrodem.

Wszędzie prezentuje Rada szkolna miejscowa. Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść za pośrednictwem

swej przełożonej władzy najdalej do 15go Listopada 1874 do okręgowej Rady szkolnej w Tarnopolu.

Z Rady szkolnej okręgowej Tarnopol dnia 9. Października 1874.

(3679 1-3) **E d y k t.**

L. 6575. C. k. Sąd powiatowy deleg. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia Wojciechową Gierczucką i jej spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż pod dniem 6. Sierpnia 1874 l. 6575 przez Sarę Orenstein i Mojżesza Lifczes pozew przeciw nim o intabulację Mojżesza Lifczes za właściciela realności l. 53 w Hołosku wielkim wytoczonem, i że dla tych pozwanych kurator w osobie p. adw. Dr. Popiela z substytucją p. adw. Dr. Pomianowskiego ustanowionym i termin do rozprawy na dzień 27. Listopada 1874 wyznaczony został, wzywając zarazem tychże pozwanych by przed terminem do rozprawy wyznaczonym ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielili lub też na terminie osobiście albo przez innego zastępcę się jawili, w przeciwnym bowiem razie zle z tego wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 2. Września 1874.

(3682 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 623/k. Dnia 8 b. m. przydybała c. k. Żandarmerya na targu tutejszym ogiera kasztanowatego, klacz gniadą, i łoszę derezszowate wraz z lekkim zwykłym wozem, które to przedmioty z kradzieży na nieznanym właścicielu popełnionej pochodzą. Wzywa się więc właściciela tych przedmiotów, aby się zgłosił w przeciągu roku licząc od dnia w którym edykt po raz trzeci umieszczony będzie w Gazecie Lwowskiej i aby swe prawo własności udowodnił.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bukowsko dnia 9. Października 1874

(3701 1-3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 18785. Tarnowska c. k. powiatowa dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż w celu wdzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu wojnickim na czas od 1 Stycznia do końca Grudnia 1875 odbędzie się publiczna licytacya na dniu 3 Listopada 1874.

Cena wywołania 1922 zł. a poręczne 193 zł.

Bliższe warunki licytacji mogą być przejrzone w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Tarnów dnia 16 Października 1874.

(3655 1-3) **E d y k t.**

L. 11880. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że w celu ściągania sumy 23657 zł. 95 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. aust. banku narodowego odbędzie się w dniach 19 listopada 1874, 17 grudnia 1874 i 14 stycznia 1875 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacji dóbr Hnilice, Hniliczki i Koszlaczki w powiecie Zbarazkim położonych Julii hr. Ostrożyńskiej własnych.

Cena wywołania 140000 zł. Każdy licytujący winien przed rozpoczęciem licytacji dziesiątą część ceny wywołania t. j. sumę 14000 zł. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego, lub austr. banku narodowego, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, według ostatniego kursu do rąk komisji licytacyjnej złożyć. Bliższe warunki można przejrzyć w registraturze sądu.

Dla tych którzyby dopiero po dniu 19 lipca 1874 prawa rzeczzone na powyższe dobra uzyskali, lub którymby zawiadomienie o tej sprzedaży z jakiegokolwiek powodu w należytych czasie lub wcale nie mogło być doręczonem ustanawia się kuratorem adw. Dr. Kwiatkowskiego, a zastępcą tegoż adw. Dr. Sternklara, w Tarnopolu zamieszkałych.

(3659 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 5613. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie oznajmia niniejszem że w r. 1855 zmarł w Warężu Mojżesz Samuel Kindler bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ miejsce pobytu syna jego Eisiga Kindler, powołanego do spadku ustawy, nie jest wiadomem, przeto wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosił się w tymże c. k. Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku gdyż inaczej przeprowadzi się pertraktację spadku z spadkobiercami którzy się zgłosili z Löwiem Szächter, którego mianowano kuratorem nieobecnego Eisiga Kindlera.

Z c. k. Sądu powiatowego. Bełz dnia 28 Września 1874.

(3676 1-3) **E d y k t.**

L. 9667. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż w sprawie wekslowej Józefa Spiegel przeciw Zygmuntowi Janta 50 zł. w. a. dla niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Janty, mianuje kuratorem Adw. Dr. Forysta podstawiając mu Adw. D. Reineru.

Rzeczą jest kuranda osobiście się stawić, lub też kuratorowi swe dowody udzie-

lić, lub też innego zastępcę sobie wybrać i Sądowi podać, ile ze skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego. Tarnów dnia 6 Sierpnia 1874.

(3616) **Rundmachung.**

3. 11675. Bom f. f. Kreisgerichte Stanislau wird befannt gemacht, dass in das Register für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde die Firma „Wolf Brenner, Leibil & Comp. neue amerikanische Kunstmühle und Leberfabrik.“

Offene Gesellschaft seit dem 1. Jänner 1874. Offene Gesellschaftler sind Wolf Brenner Geschäftsmann in Stanislau. Wolf Leibil, Nathan Triebfeder und Salamon Bandler Geschäftsleute in Zagwozd.

Das Recht die Gesellschaft zu vertreten kommt den Gesellschaftern Wolf Brenner und Wolf Leibel collettiv zu.

Gleichzeitig wurde die im Register für Gesellschaftsfirmen eingetragene Firma „Sohgerberei und Mählmühle des Wolf Leibil, Mendel Boral, Nathan Triebfeder und Salamon Bandler in Zagwozd“ über Auflösung der Gesellschaft gelöst.

Bom f. f. Kreisgerichte. Stanislau den 23. September 1874.

(3672 1-3) **K o n k u r s.**

L. 23511. Posada listonosza, względnie posada woźnego pocztowego w tymczasowym charakterze w obrebie galicyjskiej Dyrekcji poczt, płaca roczna 350 zł. 250% dodatek aktywalny i suknia służbowa in natura, kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Podania udokumentowane mają być w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcji poczt w Lwowie wniesione.

Posada ekspedyenta pocztowego w Jaworniku powiat Rzeszów za kontraktem służbowym i kaucya 200 zł.

Płaca roczna 150 zł. ryczałt kancelaryjny 40 zł i ryczałt 250 zł. za utrzymywanie posłańczych poczt pieszych do Dynowa

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt w terminie trzytygodniowym.

Lwów dnia 16. Października 1874.

(3625 1-3) **E d y k t.**

L. 54633. C. k. Sąd krajowy w Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w skutek podania gminy miasta Lwowa uchwałą z dnia 22. Listopada 1873 do l. 61.425 celem zaspokojenia wywalczonej sumy 1481 zł. 284/5 ct. w. w. na rzecz zakładu ubogich u św. Kazarza sekwestracya dochodów realności pod Nr. 1273/4 dozwolona została.

Uchwałą tę doręcza Sąd zżycia i miejsca pobytu niewiadomej Chaji Esterce d. i. Rappaport a względnie nieznanym jej spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. kraj. Dr Szymoua Schaffa z zastępstwem Dra Berlinera ustanowionego kuratora.

Niniejszem więc edyktem wzywamy p. Chaję Esterę Rappaport i jej spadkobierców ażeby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście lub też przez zastępcę się zgłosili i celem przestrzeżenia praw swych stosownie poczynili kroki, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 26. Września 1874.

(3649 1-3) **E d y k t.**

L. 1791. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu oznajmia, iż w celu wydobycia pretensyi Markusa Horowitza w kwocie 957 złr. w. a. z kosztami w kwocie 21 złr. 58 ct. w. a. i obecnie w kwocie 3 złr. 81 ct. w. a. przyznaniem po odtroczeniu splatej kwoty 77 złr. w. a. pozwala się na przymusową sprzedaż realności pod l. 1 w Josefsdorf położonej według księgi hipotecznej dla Josefsdorf tom. I. pag. 293 w 2 loco Jana Seclesa własnej, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 18. Listopada 1874, dnia 23. Grudnia 1874 i dnia 27. Stycznia 1875 każdą razą o 10. godzinie rano w kancelaryi c. k. Sądu powiatowego w Mielcu pod następującymi warunkami nastąpi.

1. Za cenę wywołania oznacza się wyrachowaną przy oszacowaniu sumę 2990 złr. w. a., poniżej której realność ta sprzedana nie będzie.

2. Każdy chcący kupić jest obowiązany przed licytacją złożyć 100% ceny kupna t. j. kwotę 299 złr. w. a. do rąk komisji licytacyjnej w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze sądowej.

Mielec 10. Października 1874.

C. k. Sędzia powiatowy.

(3674 1-3) **E d y k t.**

L. 11469. C. k. sąd obwodowy w Stanislawowie czyni niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomemu p. Franciszkowi Horeckiemu wiadomo, że przeciw niemu Scheindel Kiesler pozew do postępywania pisemnego o zmanie zainstabulowanej na rzecz jego w stanie biernym realności w Stanislawowie pod l. kons. 9 i 10 2/4 położonej sumy 533 zł. 20 ct. m. k. z większej sumy 4000 zł. w. a. pochodzącej, z odnoszącymi

się do tejeż pozycjami, n. dnia 12. Września 1874 do L. 11469 wniesła, i że wskutek tego ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Adw. Dr. Kwiatkowskiego z substytucją Adwokata Dr. Tutaka, któremu też kuratorowi pozew celem zastępywania praw pozwanego doręczono.

Jest tedy rzeczą pozwanego, wyżwymiononego kuratora w tej sprawie zainformować, lub sądowi innego zastępcę podać, — gdyż w razie przeciwnym wynikłe z sąd szkodliwe skutki sam sobie przepisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego

Stanislawów dnia 26 Września 1874.

(3650 1-3) **E d y k t.**

L. 3980. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że we Wrześniu 1872 podczas jarmarku znaleziono w Wadowicach polares z gotówką 38 złr. które po potrąceniu znaleźnego w kwocie 3 złr. 80 ct dla właściciela niewiadomego do depozytu sądowego złożone zostały.

Wzywa się przeto niewiadomego właściciela, ażeby w przeciągu 1 roku po swą zgubę do tutejszego Sądu się zgłosił i prawa swe udowodnił.

C. k. Sąd powiatowy

Wadowice dnia 13. Października 1874.

(3708 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 4077. C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Markusa Lebwohl w kwocie 420 zł. w. a. z pn. rozpisano publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod L. 66 rep. 109 w Remenowie położonego, dłużnika Jurka Szusko własnością będącego, w trzech terminach: dnia 11 listopada 1874, dnia 9 grudnia 1874 i dnia 21 grudnia 1874, każdą razą o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym odbywać się mających.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1520 zł. w. a. Wadyum wynosi 152 zł. w. a.

Realność powyższa na dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także niżej takowej sprzedana zostanie.

Akt opisanie i oszacowanie jakoteż bliższe warunki licytacyjne mogą być w tutejszosądowej Registraturze przejrzone.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kulików dnia 21 Września 1874.

(3715 1-3) **E d y k t.**

L. 30410. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 198 Ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek firmy A K Gąsiorowskiego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Smietańskiego c. k. Radcę Sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy p. Adw. Dr. Antoniego Rettingera z Substytucją p. Adw. Dr. Stycznia.

Wierzycieli wzywa się niniejszym aby na terminie dnia 31 października 1874 o godzinie 4 po południu przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić aby takowe, nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 16 grudnia 1874 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 30 grudnia 1874 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został

Dalsze ogłoszenie w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Kraków 19 Października 1874.

(3671 3—3) Konkurs.

L. 1255. Z powodu reorganizacji szkół pospolicznych ogłasza się niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1. W starostwie Czortkowskim przy szkole etatowej w Budzanowie posada młodszego nauczyciela z placą rocznie 210 zł. w. a.

2. W starostwie Borszczowskim przy szkole filialnej w Michałkowcu posada nauczyciela z placą rocznie 250 zł. i wolnem mieszkaniem.

3. Przy szkole filialnej w Boryszkowskich posada nauczyciela z placą rocznie 250 zł. i wolnem mieszkaniem.

4. Przy szkole etatowej w Mielnicy posada starszego nauczyciela jako kierownika tej szkoły z placą rocznie 350 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem mieszkaniem tudzież

posada młodszego nauczyciela z placą rocznie 210 zł.

5. W starostwie Buczackim przy etatowej szkole w Zubrczu posada nauczyciela z placą rocznie 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

6. Przy etatowej szkole w Baryszu posada starszego nauczyciela jako kierownika szkoły z placą rocznie 350 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem mieszkaniem tudzież

posada młodszego nauczyciela z placą rocznie 210 zł.

7. W starostwie Horodeńskim przy etatowej szkole w Czerniatynie posada nauczyciela z placą rocznie 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

8. W starostwie Zaleszczyckim przy szkole etatowej w Dzwiniaczu posada nauczyciela z placą rocznie 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dokumenta służbowe za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 30. Listopada b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Czortków dnia 5. Października 1874.

(3618 3—3) Edykt.

L. 7091. Celem zaspokojenia prawomocnym wyrokiem c. k. Sądu obwodowego Złoczowskiego dla spraw karnych z dnia 20. Listopada 1871 do l. 10160 przez gminę Folwarki małe od Konstantego Ferdynanda dw. im. Budziszewskiego wywalczonej sumy 739 zł. 42 ct. w. a. i przyznanych już kosztów w kwocie 7 zł. 64 1/2 ct. i w kwocie 18 zł. 26 ct. w. a. sprzedana zostaną do dłużnika należące w Folwarkach małych położone: realność pod Nr. tab. 27 i 8 1/2 (grody na terminach dnia: 30. Października, 30. Listopada i 31. Grudnia 1874 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tusadowym biurze Nr. 2, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1072 zł. 50 ct. w. a. na trzecim i niżej tej ceny. Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą w tusadowej registraturze być przejrane.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających tudzież wszystkich wierzycieli tabularnych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, i którzy po dniu 16. Czerwca 1874 na sprzedaż się mającej realności prawa rzeczne nabyli lub nabędą ostatnich z tem, że dla nich adw. Dr. Ornstein w Brodach kuratorem ustanowionym został.

Z c. k. Sądu powiatowego Brody dnia 22. Września 1874.

(3637 3—3) Edykt.

L. 13.412. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszym, że w sprawie Abrahama Mantla przeciw Mojżeszowi Adolf i Elce Adolf pto. 825 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna licytacja jednej czwartej części realności w Przemyślu pod Nr 7 położonej do dłużników Mojżesza i Elki Adolfów należących w jednym terminie t. j. dnia 16. Listopada 1874 o godzinie 10. rano odbyć się mającym, pod następującymi ułatwionymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej jednej czwartej części realności pod l. k. 7 w Przemyślu w mieście położonej, przy egzekucyjnym oszacowaniu obliczona w kwocie 3970 zł. 15 1/2 cent. a. w.

2. Część ta realności sprzedana będzie ryczałtem bez wszelkiej ewikyi.

3. Część ta realności zostanie w jednym tylko terminie nawet i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedana.

3. Każdy z licytujących obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacji 10. część ceny wywołania, a mianowicie kwotę 397 zł. 2 kr. albo w gotówce, albo w książeczkach przemysłowej kasy oszczędności lub też w galic. obligacjach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu (jednak nie nad wartość nomi-

nalną) tychże do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego za utrzymanem, i jeżeli w gotówce złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym, po ukończeniu licytacji zwróconem będzie.

5. Najwięcej ofiarujący, obowiązany połowę ceny kupna z włączeniem w nią wadyum w gotówce złożonego, lub na gotówkę wymienionego w przeciągu 30 dni, od dnia doręczenia mu uchwały akt licytacji prawomocnie potwierdzającej, a drugą połowę ceny kupna w przeciągu 14 dni, po doręczeniu mu tabeli płatniczej, względem wierzycelności na tej części realności zabezpieczonych do depozytu sądowego—złożyć do tego czasu zaś odsetki po 6% od tej drugiej połowy ceny kupna półrocznie z góry od doręczenia mu uchwały akt licytacji zatwierdzającej, licząc, do depozytu sądowego składać, wolno jednak będzie kupicielowi, względem zapłacenia ceny kupna lub pozostawienia przy hipotece intabulowanych pretensji ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, i z tego w terminie powyższym przed Sądem się wykazać; gdyby zaś prowadzący egzekucję Abraham Mantel został kupicielem, wolno mu pretensję swoją 825 zł. z pn. w cenę kupna wliczyć o ileby ona w tej cenie kupna miała pokrycie.

6. Po złożeniu i przyjęciu do depozytu połowy ceny kupna, lub po wykazaniu, że takowa w pretensji egzekwenta, kwotę 825 zł. z pn. wynoszącą, wliczoną być ma, albo że intabulowane wierzycelności z niej zaspokoić się mające, przy hipotece pozostać mają, oddana będzie nabywcy na jego żądanie i koszt 1/4 część realności Nr. 7 i na cenę kupna przeniesione będą z wyjątkiem tych, któreby przy hipotece tej 1/4 części pozostawione zostały.

7. Wszelkie z przeniesieniem własności i intabulacją połączone koszty, obowiązany będzie nabywca bez potrącenia onych z ceny kupna w zupełności ponieść.

8. W razie niedopełnienia, któregolwiek z powyższych warunków, nabywca utraci wadyum na rzecz wierzycieli hipotecznych, a nadto część ta realności w drodze relicytacji na koszt i niebezpieczeństwo jego w jednym tylko terminie sprzedana będzie, on zaś za wszelkie przez niedotrzymanie warunków wyrządzone szkody, całym majątkiem swoim odpowiedzialnym się stanie.

9. Kupiciel obowiązany jest przyjąć na siebie w miarę ceny kupna, ciężące na tej części długi, jeżeliby wierzyciele przed ustawicznym lub umówionym terminem, takowych przyjąć nie chcieli. O rozpisanie licytacji tej uwiadamia c. k. Sąd obwodowy obie strony, wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, nieznanymych zaś i wszystkich tych, którymby uchwała niniejsza i późniejsze albo wcale nie zostały doręczone albo w terminie, nareszcie tych wierzycieli, którzy dopiero po dniu 3. Marca 1874 prawo hipoteki na tej części realności uzyskali przez kuratora p. adw. Waygarta z zastępstwem p. adw. Skórskiego.

Przemyśl dnia 30. Września 1874.

(3644 3—3) Edykt.

3. 12781. Vom f. f. Kreis-Gerichte zu Stanislaw wird befannt gemacht, es sei über das gefamnte, wo immer befindliche bewegliche so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Stanislawer Tuch- und Schnittwaarenhändler Leibisch Krauser und Juda Horn der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der f. f. Gerichtsadjunkt Marian v. Rybczyński und als einstweiliger Masseverwalter Herr Hersch Angermann Schnittwaarenhändler in Stanislaw beflimmt

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Rundmachung dieses Ediktes an, bei diesem f. f. Kreisgerichte nach vorläufiger der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachteile, zur Anmeldung, und bei der Tagfahrt, welche auf den 16. Jänner 1875 Vormittags 10 Uhr bestimmt wird zur Liquidierung und zur Rangbestimmung zu bringen. Diese Tagfahrt wird auch als Vergleichstagart bestimmt.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen

Vorläufig wird zur Befestigung des vom Gerichte befestigten oder Ernennung eines andern Masseverwalters und Stellvertreters derselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses eine Tagfahrt auf den 5. November 1874 Vormittags 10 Uhr anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Befestigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanislaw oder im Sprengel des hiesigen Bezirks-Gerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der R. O. einen hierorts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahhaft zu machen haben, widrigenfalls über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Semberger und Wiener Zeitung bekannt gegeben werden.

Aus dem Rathe des f. f. Kreis-Gerichtes in Stanislaw den 14. Oktober 1874.

(3658 3—3) Edykt.

L. 4278. C. k. Sąd powiatowy w Beżwie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez zakład kredytowy włościański we Lwowie sumy wypożyczonego kapitału 300 zł. w. a., a względnie 274 zł. 52 ct. w. a., wraz z odsetkami po 12% od dnia 29. Lutego 1871 aż do rzeczonych zapłaty bieżącymi tudzież dalszemi 30% odsetkami od kwoty w należytych czasie nieuiszczonej, na koniec celem zaspokojenia kosztów w kwocie 8 zł. 17 ct. w. a. już poprzednio przysądzonych i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwocie 5 zł. 11 ct. w. a.; przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 109/sub rep. 696 w Beżwie położonej masy spadkowej Antoniego Chudziaka wina-snej z przynależnościami w trzech terminach, a to w dniach 11. Listopada 1874, 7. Grudnia 1874 i 30. Grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10. przed południem pod warunkami, które w tusadowej registraturze przejrzyć można w tutejszym Sądzie się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 10 procentowe 60 zł. w. a.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Beżwiec 29. Września 1874.

(3664 3—3) Konkurs.

L. 45872. W celu obsadzenia kilku opróżnionych posad asystentów przy departamencie rachunkowym c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej lub też przy ekspozyturach c. k. powiatowych Dyrekcyi skarbowej w XI klasie rangi z placą etatową i odpowiednim dodatkiem czynnej służby rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania najdalej w ciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej i udowodnić, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej i władają językiem krajowym.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu

Lwów dnia 13. Października 1874.

(3665 3—3) Konkurs.

L. 2665. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia trzy posad dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną placą 300 zł. i siedem posad dozorców drugiej klasy z roczną placą 200 zł., tudzież drugą porcją chleba, mieszkaniem w koszarach dla nieżonatych, a dodatkiem rocznym na pomieszkanie 30 zł. dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem przepisanem.

Nominacja nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19. Kwietnia 1872 (Dz. ust. p. XXXIX. 98) prenotację do służby rządowej uzyskali, tudzież, że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niezmniejszają biegłości w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze 45 roku życia. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorczy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów; którzy umieją pisać, lub posiadają wykształcenie w jakimkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej dyrekcyi najdalej do dnia 10. Grudnia 1874 r.

C. k. Dyrekcyja zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów dnia 16. Października 1874.

(3675 3—3) Obwieszczenie.

L. 1208. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego rezydentem z dnia 12. Października r. b. l. 4864 mianował w myśl §. 301 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23. Maja 1873 przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, który posiedzenia swego w

Grudniu 1874 r. otworzyć ma Prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego i postanowił zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Jana Wadiuk Luckiego, Jana Salskiego, Antoniego Brandta i Jana Splawińskiego.

Co się z nadmienieniem obwieszcza że dotyczące posiedzenia w dniu 1. Grudnia 1874 o godzinie 9 przed południem otwarte będą.

Tarnów dnia 17. Października 1874.

(3686 3—3) Konkurs.

L. 1200. R. s. o. Na podstawie rozrządzenia wysokiej Rady szkolnej krajowej z dnia 30. Września r. b. l. 8922 rozpisać się niniejszym konkurs na posady przy szkole wydziałowej w Śniatynie a mianowicie: posada dyrektora z placą roczną 600 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 100 zł. i dwie posady nauczycieli wyższych z placą po 550 zł. w. a. Prezentuje gmina

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 30. Listopada 1874. do okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Kołomyja dnia 14. Października 1874.

(3687 3—3) Ogłoszenie konkursu.

L. 1378. 1. Na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Uhercach zapłatyńskich [powiat Sambor] z roczną placą 250 zł. prezentuje Rada szkolna miejscowa.

2. Na posadę nauczycieli przy szkole etatowej w Rudkach, mianowicie jedna posada starszego nauczyciela z roczną placą 350 zł. wolnem mieszkaniem i 50 zł. za kierownictwo tejże szkoły, dwie posady młodszych nauczycieli z roczną placą po 210 zł. Prezentuje Rada szkolna miejscowa wraz z obszarem dworskim.

Podania w należyte dokumenta służbowe i kwalifikacyjne należy wnieść przez dołączającą władzę do Rady szkolnej okręgowej w Samborze najdalej do końca Listopada 1874.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Sambor dnia 13. Października 1874.

(3689 3—3) Edykt.

L. 10520. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie dodatkowo do tusadowego obwieszczenia z dnia 16. Sierpnia 1874 do l. 7883 w sprawie przymusowej sprzedaży dóbr Brody przy przyległościach p. Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego własnych na rzecz c. k. uprzyw. austr. ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu na zaspo-

kojenie wierzycelności w kwocie 882.745 zł. d. 99 ct. w. a. uwiadamia niniejszym P. Le Frankowską z miejsca pobytu niewiadomych tudzież wszystkich wierzycieli dóbr Brodów z przynależnościami, którzyby po dniu 28. Lutego 1874, prawa hipoteki do rzeczonych dóbr nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna powyżej powołana lub późniejsza uchwała albo wcale, albo w uależytych czasach doręczone być nie mogły, iż dla nich ustępowanym został kurator w osobie p. adw. Adw. krajowego Dr. Warteresiewicza z zastępstwem p. adw. krajow. Dr. Wesolowski-Pikgo i że dotyczące uchwały ustanowione kuratorowi doręczone będą.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 16. Października 1874.

(3691 3—3) Obwieszczenie.

L. 5156. Na mocy aktu notaryalnego z dnia 4. Lutego 1873. celem wykrycia należności P. Mindli Lampel w kwocie 719. zł. z przyn: a po odtrąceniu 30% zezwala się na licytacyjną sprzedaż sumę ku 14.880 zł. z przynal. według księgi grunty aktwej Stary Sącz 13/26 na realności Nr. 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Licytacja ta odbędzie się w kancelarii tutejszego sądu na dniach:

29. Października 1874.

19. Listopada 1874,

17. Grudnia 1874 każdą razą o go-

9. rano.

Cenę wywołania stanowi suma 14.880 zł.

Kaucya przez licytujących złożona mająca wynosi 100% z ceny szacunkowej

Resztą warunków licytacyjnych można przejrzyć w tutejszej registraturze

Extrakt tabularny można w Starym Sączu albo w tutejszym

O zaległościach podatkowych da c. k. urząd podatkowy wyjaśnienie.

O tem zawiadamia się p. Midel

p. Herscha Jakubowicza do rąk pełnomocnika do rąk p. Abrahama Korna

Volkmana, Emilia Rudnicka, Samuela lera i Szyję Landana.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa dnia 29. września 1874.

95 2-3) Obwieszczenie.

L. 1675. C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności realności pod Nr. k. 107 rep. 41 w Nieczanach położonej z gruntu objętości 11 jągów i 77 kw. sążni i budynków się składających, który to grunt od wschodu z gruntem Kędrzeja Kota od zachodu z gruntem Fala od południa z granicą wsi Zawadzka a od północy z granicą wsi Stroże egzekucyjny, odbędzie się w drodze egzekucyjnej 97 sędziowskiego wyroku z dnia 13. Czerwca 1870 do L. 870 przez Teresę Izdebską przez Katarzynę Izdebską uzyskanego; — pozbawia sprzedaż tej realności na 630 zł. po oszacowanej w drodze licytacji.

Sprzedż ta odbędzie się w tut. Sądzie trzech terminach i to: na dniu 29. Października, 12. Listopada i 26. Listopada 1874, każdą razą o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 630 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej sprzedaną zostanie, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sędziowskiej registraturze lub w obwieszczeniach w tutejszym sądzie za kratkami przywitych. Z c. k. Sądu powiatowego.

Bukowsko dnia 18. Sierpnia 1874.

3714 3 3) Obwieszczenie licytacji.

L. 18779 Tarnowska c. k. powiatowa dyrekcyja skarbu, podaje do wiadomości, iż w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu mieleckim na czas od 1. Sierpnia, do końca Grudnia 1875 odbędzie się publiczna licytacja na dni 6. Listopada 1874 u c. k. od-komisarza straży skarbowej w Mielcu.

Cena wywołania 3850 zł., a poręczne z 385 zł. w. a.

Blizsze warunki licytacji, mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu u komisarza straży skarbowej w Mielcu.

C. k. powiatowa dyrekcyja skarbu.

Tarnów dnia 18. Października 1874.

3673 3-3) Obwieszczenie.

11.520. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Sokółowie została posada woźnego sądowego z roczną płacą 250 zł. w. a. dodatkiem 25% osunięcia się na wyższą płacę etatową 283 zł. Ubiegający się o tę posadę mają podania w myśl rozporządzenia Wyso-rzeczego ministerstwa dla obrony krajowej kre dnia 12. Lipca 1872 L. 98 d. p. p. należące ułożone w przeciagu czterech tygodni 15 dnia 25. Października 1874 liczyć się mających do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego. Kraków dnia 6. Października 1874.

3678 3-3) Edykt.

L. 5458. Na wezwanie c. k. Sądu powiatowego deleg. miejsk. Sek. 1 we Lwowie czasu dnia 22. Września 1874 L. 21973 odbędzie się w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Rubina Krocha 300 zł. a. w. z pn. z publiczną sprzedaż realności Jana Kowala wski-Pikułowicz pod l. 108 położonej nieopisaną w księgi tabularnej w dniach 16. Listopada, 7 i 30. Grudnia 1874 każdym razem o godzinie 9tej rano.

Cena szacunkowa 340 zł. a. w. i w pierwszym dwóch terminach tylko wyżej lub za szacunkową, na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę odbędzie ta realność przedana; wadyum 34 zł. w. a. mają kupujący przed licytacją do rąk komisaryi złożyć, które w razie nabycia w liście kupna innym zaś zwrócone będzie, resztę z sumy kupna winien nabywca po prawomocnym akcie licytacyjnym do depozytu sądowego wnieść, resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki 5. Października 1874.

3623 2-2) Ogłoszenie konkursu.

L. 20340. Celem nadania stypendyum fundacyi jubileuszowej Dr. Jakóba Rapaporta ogłosza się niniejszem konkurs.

Stypendyum rzeczony wynosi obecnie 25 zł. w. a. i przeznaczone jest na pokrycie taks od egzaminów ścisłych z nauk lekarskich dla uboższego ucznia, który stopień magistra medycyny na uniwersytecie wiedeńskim uzyskać zamierza.

Utrzymać może stypendyum tylko urodzony w Galicyi ukończony słuchacz nauk lekarskich, który przedłoży świadectwo ubóstwa i moralności, dalej absolutorium z uprzedzonych (w którymkolwiek c. k. austriackim uniwersytecie) studiów lekarskich i założy w dowód szczególnej pilności, świadectwa z kollokacji odbytych w ostatnim roku studiów.

Wyznanie religijne niestanowi różnicy. Wierzeństwo jednak mają rygorozanci przyznani do gminy miasta Lwowa

Prawo przyznania stypendyum służy krajowej Radzie zdrowia we Lwowie

a stypendyum będzie wypłacane na ręce dziecka Wydziału lekarskiego uniwersytetu wiedeńskiego.

Podania zaopatrzone w wymagana świadectwa wniesione być mają do Wydziału krajowego a to najdalej do końca Marca 1875 roku.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 8. Października 1874

(3633 2-3) Edykt.

3. 6097. Aus Anlaß der von Nathan Drillich wider die liegende Masse nach dem verstorbenen Chaim Glück eigentl. d. dessen pr. j. n. t. Erben als:

a) Die Verlassenschaftsmasse nach dem verstorbenen Fischel Glück beziehungsweise dessen dem Leben und Wohnorte nach unbekante Kinder: Jachwel, Golde, Chaje, Herz, Kalmen und Samuel Glück oder im Falle des Ablebens derselben deren dem Namen und Wohnorte nach unbekante Erben,

b) die liegende Verlassenschaftsmasse nach dem verstorbenen Berisch vel Bermann Glück und wieder Taube Bassie Glück unterm 18 Juni 1874 3. 6097 angeführten Wiederaufnahme der mit der Klage de praes. 22 Juli 1873 3. 6684 anhängig gemachten Streitverhandlung wegen Lösung der über der Realitätshälfte des Fischel Glück Nr. 589 in Brody für Chaim Glück einverleibten Verbindlichkeiten aus dem Titel der Verjährung f. N. G. wird zur mündlichen Verhandlung über die Klage de praes. 22 Juli 1873 3. 6684 die Tagfahrt auf den 25 November 1874 um 9 Uhr Früh bestimmt und werden hievon die Erstbelangten zu Händen des für dieselben unter Einem bestellten Curators Ad. S. Dr. Weisstein in Brody, welchem Adv. S. Kucucz in Brody substituirt wird und mittelst gegenwärtigen Ediktes mit der Aufforderung verständigt, dem bestellten Vertreter rechtzeitig ihre Behelfe mitzutheilen oder einen andern Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls sie die nachtheiligen Folgen sich selbst werden zuschreiben müssen. Vom f. f. Bezirksgerichte.

Brody, den 17. September 1874.

(3635 2-3) Obwieszczenie.

L. 3684. C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Freidli Adwokata przeciw Janowi Pucowi, Piotrowi Wąsaczowi i Jędrzejowi Pucowi celem zaspokojenia pretensyi wywołanej w kwocie 60 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 37 w Matysówce położonej Piotra Wąsacza własnej, protokołem z dnia 29. Kwietnia względnie 11. Września 1873 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującymi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminy, mianowicie: na dzień 3. Listopada, na dzień 25. Listopada i na dzień 21. Grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10. przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1092 zł. a. w.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisaryi licytacyjnej jako wadyum 1/10 części ceny szacunkowej w okrągłej sumie 109 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowymi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającymi, według ostatniego kursu jednakoże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonymi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu dzisiejszym prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora ustanowionego. Tyczyn dnia 20. Lipca 1874.

(3624 2-3) Edykt.

L. 52453. C. k. Sąd krajowy ustanawia w miejsce p. c. k. radcy Dziedzickiego dotychczasowego komisarza konkursowego p. radcy Dr. Br. Kannego komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej po sp. Tytusie Schotzkim. Z c. k. Sądu krajowego Lwów dnia 30. Września 1874.

(3690 3-3) Obwieszczenie.

L. 4631. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. Sądu powiatowego w Rożniatowie z dnia 15. Czerwca 1874 l. 2329 odbędzie się w zabudowaniu tutejszego c. k.

Sądu powiatowego na dniu 12. Listopada, 26. Listopada i 17. Grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mykity Pyłypow pod Nr. C. 275 w Strutynie niższym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Mojżesza Laufera w celu zaspokojenia długu 10 zł. a. w. odsetek po 20 ct. tygodniowo od 1. Listopada 1870 kosztów sporu 2 zł. 36 ct. kosztów egzekucyj 4 zł. 34 ct., 3 zł. 12 ct., 5 zł. 60 ct. i 1 zł. 64 ct. a. w. z tem, że powyższa realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w ilości 13 zł. a. w. oznaczonej, na trzecim zaś terminie także niżej wartości szacunkowej sprzedaną będzie.

Dalsze warunki licytacyjne i akt szacunkowy mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Dolina dnia 7. Października 1874.

(3740 2-3) Edykt.

L. 54374. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, że uchwałą Sądu tegoż dnia 2go października 1874 l. 54374 została dozwoloną przeciw Julii Drohomireckiej na zaspokojenie sumy wekslowej 700 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy sumy 3275 zł. i 23 zł. 30 ct. m. k. tudzież połowy sumy 100 duk. i 13804 zł. m. k. z pn. na dobrach Huta obedyńska dla Julii Drohomireckiej zabezpieczonych, która to sprzedaż połowy sum wymienionych z pn. w dwóch terminach t. j. na dniu 25. listopada i 9. grudnia 1874 każdą razą o godz. 11. z rana w Sądzie krajowym jako handlowym we Lwowie przedsięwzięta zostanie i na którym to pierwszym terminie połowa powyższych kwot tylko za cenę szacunkową, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość połowy tych kwot kapitałnych a zatem licząc dukat holenderski podług ostatniej nominalnej wartości 4 zł. 30 kr. m. k. stanowi cenę wywołania przedać się mających sum kwota 2797 zł. 59 1/4 ct. w. a.

Chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacji 10% nominalnej wartości bądź w gotówce bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, w obligacjach indemnizacyjnych galicyjskich, w listach zastawnych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego lub w listach hipotecznych galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego po kursie ostatnim w gazecie rządowej notowanym, jako wadyum do rąk komisaryi licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonym, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacji zwróconem zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno każdemu chęć kupienia mającemu w registraturze sądowej lub też przy licytacji w Sądzie przejrzeć.

O tej dozwolonej licytacji zawiadamiamy obie strony jakoteż właścicieli dóbr Huty obydyńskiej, tudzież wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 30. sierpnia 1874 na sum sprzedaną się mających do tabuli weszli przez kuratora w osobie adwokata Dr. Horwata ze substytucją adwokata Majewskiego niniejszem postanowionego.

Lwów dnia 2. Października 1874.

(3736 2-3) Edykt.

L. 3742. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Makowie ogłosza się że dozwolona pod dniem 1. września 1874 l. 3742 na zaspokojenie pretensyi Józefa Kięna w kwocie 1324 zł. 71 1/2 ct. w. a. z pn. publiczna

sprzedaż realności do nieobjętej masy s. p. Wincentego Piasecznego należącej pod Nr. 915 w Zawoju położonej i ciała tabularnego nie stanowiącej, pod następującymi odbędzie się warunkami:

1. Do sprzedaży w tutejszym Sądzie przeprowadzić się mającej wyznacza się trzy terminy, na dzień 5. listopada, 26. listopada i 17. Grudnia 1874 zawsze o 10 godzinie przed południem z tem wyraźnem dołożeniem, że wyższa realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a dopiero na trzecim terminie nawet poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 840 zł. w. a., której 100% jako wadium chęć kupna mający do rąk komisaryi licytacyjnej poprzód złożyć, takowe jednak nabywcy w cenę kupna wliczonym, resztę zaś licytantom zwróconem będzie.

3. Warunki licytacyjne tudzież protokoł egzekucyjnego zajęcia przez opisanie i oszacowanie, przejrzeć i odpisać można w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Maków dnia 1. Września 1874.

(3647 2-3) Kundmachung.

3. 3117. Vom f. f. Bezirksgerichte in Bohorodeczany wird kundgemacht daß in der Exekutionssache des Mendel Koppelman gegen Iwan Humeniak pto 180 fl. ö. B. die exekutive Feilbietung der dem Schuldnr Iwan Humeniak gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität Nr. 162 in alt Bohorodeczany bewilligt, und zur Bornahme derselben unter den im Protokolle 3 5496 enthaltenen Bedingungen die Tagfahrt auf den 11 November 1874 den 11 Dezember 1874 und auf den 12 Jänner 1875 jebesmahl um 10 Uhr Früh bestimmt wurde, und daß die feilbietende Realität an den ersten zwei Terminen nur um ober über den Schätzungswert, am 3 Termine hingegen auch unter dem Schätzungswert um was immer für einen Preis an den Meistbietenden verkauft werden wird. Schätzungssatz und Liquidationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Bohorodeczany am 25 August 1874.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

L. 4818. (3727 3-3)

Dyrekcyja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 Ustaw, kapitał 10.433 zł. 28kr. m. k. czyli 10.955 zł. 14 ct. w. a. listami zastawnymi, z większej sumy 20.000 zł. m. k. na hypotekę dóbr Swilcza w powiecie Rzeszowskim położonych, pana Mendel Kukuk własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Lipca 1873 jeszcze pozostały, wraz z odsatkami i należnościami podrzędnymi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciagu sześciu egzekucyj, mianowicie licytacji dóbr hipotecznych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 7. Października 1874.

General-Versammlung der priv. österr. Nationalbank.

(3754)

Im Monate Jänner des Jahres 1875 findet in Wien die General-Versammlung der Actionäre der priv. österr. Nationalbank Statt.

An dieser Versammlung können nur jene Actionäre Theil nehmen (§§. 32 und 33 der Statuten), welche österreichische Unterthanen sind, in der freien Verwaltung ihres Vermögens stehen und zwanzig auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1874 datirte Actien besitzen. Diese Actien sind mit den dazu gehörigen Coupons-Bogen im Monate November l. J. bei der Depositen-Casse der Bank in Wien zu hinterlegen oder vinculiren zu lassen.

Wird die Hinterlegung dieser Actien bei einem Filiale der Bank gewünscht, so wolle diess der Bank-Direction in Wien bis längstens 9. November l. J. schriftlich angezeigt werden.

Von der Theilnahme an der General-Versammlung sind diejenigen ausgeschlossen, über deren Vermögen einmal der Concurs oder das Ausgleichs-Verfahren eröffnet worden ist, und welche bei der darüber abgeführten gerichtlichen Untersuchung nicht schuldlos erkannt wurden, oder welche durch die Gesetze für unfähig erkannt sind, vor Gericht ein gültiges Zeugniß abzulegen.

Jedes Mitglied der General-Versammlung (§. 37 der Statuten) kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen, hat auch bei Berathungen und Entscheidungen, ohne Rücksicht auf die grössere oder geringere Anzahl von Actien, die im gehören, und wenn es auch in mehrere Eingeschaften an der Versammlung Theil nehmen würde, nur Eine Stimme.

Lauten aber Actien auf moralische Personen, auf Frauen oder auf mehrere Theilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der General-Versammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben (§. 38 der Statuten), welcher sich mit einer Vollmacht der Actien-Eingehümer, sofern diese österreichisches Unterthanen sind, ausweist.

Tag und Stunde der General-Versammlung, dann der Ort, an welchem selbe Statt findet, sowie die Tagesordnung derselben, werden den Mitgliedern der General-Versammlung rechtzeitig bekannt gemacht werden.

Wien am 20. Oktober 1874.

Von der Direction.

Das Getreide- und
Producten - Commissions - Geschäft von

J. W. Lustig, in Leipzig

eine der ältesten und solidesten Firmen obiger Branchen
in Sachsen hält sich, bei feinsten Berliner und Wiener
Referenzen, zu Consignationen jeder Art etc. bestens em-
pfohlen und gewährt angemessene baare Vorschüsse.

(3560 4-6)

Skład komisowy
HERBAT
z magazynu C. Traua

poleca
Kaisow Tea 1 funt zlr. 5.
Sausinsky familijna zlr. 4.
Souchong czarna zlr. 3.60 ct. i zlr. 3.
Congo zlr. 2.40 ct. i zlr. 2.
Proch z herbaty 1 funt zlr. 1.20ct.

F. W. KRÓLIKOWSKI
Lwów, róg ulicy Kopernika.

Pierwszy niedawno otworzony

27 ct.

Mode- u. Manufacturwaaren-Etablis-
sement, „zum Hirschen“

w Wiedniu Babenbergerstrasse 1 Ek-
ke vom Burgring jakoteż od dwóch lat
instnujący 27-kr. - Manufactur - Waaren-
Bazar. Alser-strasse 16, przewyższają
wszystkie dotychczasowe przedsiębiorstwa te-
go rodzaju zaopatrzwszy świeżo swe składy
w najrozmaitsze i najwyborniejsze artykuły
jako to: ¼ gładkie i wzorowe materje wel-
nianie na suknie na obecny sezon, prawdzi-
we kosmanożeńskie perkalę, najprzedniejsze
brylantyny i piki, rumburską bieliznę na po-
ściel, wszelkie gatunki prawdziwego płótna,
damastowe i matracowe materje na meble,
obrusy, damastowe ręczniki serwetki, nanki-
ny i płócienne poszewki, ¼ barchany wie-
deńskie w prążki trwale farbowane, białe i
kolorowe płócienne chusteczki, cocy, muszli-
ny, firanki siatkowe, kobierce ciężkie, dam-
skie i męskie Echarpes jedwabne i z wełny
berlińskiej, pończochy, skarpetki, rękawiczki i
wiele innych artykułów.

Wysmienity gatunek wszystkich posze-
gólnich artykułów, sprowadzanych z naj-
pierwszych fabryk krajowych i zagranicznych,
niemniej równa cena tylko po 27 ct. za łokieć
lub sztukę, zachęci niezawodnie szanowną
P. T. Publiczność do licznego i częstego od-
wiedzenia obu powyższych składów. Zlece-
nia zamiejscowe uskutecznią się jaknajakura-
tniej za pobraniem pocztowem, a wżory wszy-
stkich zapasowych artykułów posyłamy na
żądanie franko. (3461 9-12)

(2435 31-?)

„Puritas“,
Haar-Verjüngungs-Milch.

„Puritas“ ist keine Haarfarbe,
sondern eine milchartige Flüssigkeit, wel-
che die nahezu wunderbare Eigenschaft
besitzt, weisse Haare zu verjüngen, d. h.
allmählig und zwar binnen längstens
vierzehn Tagen jene Farbe wiederzuge-
ben, welche sie ursprünglich besaßen!

„Puritas“ enthält keinen Far-
stoff. Man kann das Haar nach Belieben
mit Wasser waschen, man kann auf weiss-
überzogenen Kissen schlafen, man wird
keine Spur einer Farbe merken, denn

„PURITAS“
färbt nicht, sondern verjüngt.

Der Gebrauch

ist der einfachste von der Welt. Man
schüttet von der Milch auf die Hand, reibt
die Haare so lange damit ein, bis sie alle
gehörig durchfeuchtet sind und wiederholt
das alle Tage einmal. Das ist Alles. Hat
das Haar seine ursprüngliche Naturfarbe
wieder erlangt, was gewöhnlich nach zehn
bis zwölf Tagen der Fall ist, so genügt
für dessen fernere Conservirung eine wö-
chentliche 2malige Anwendung der Milch,
und können so Schnur-, Backen- und
Vollbart, wie das längste und üppigste
Frauenhaar ebenfalls verjüngt werden.

Die Flasche „Puritas“ kostet 2
Gulden (bei Versendungen 20 kr. für Spe-
sen) und ist gegen Postnachnahme zu be-
ziehen durch

Otto Franz & Comp, in Wien,
Mariahilferstrasse 38.

Haupt-Niederlagen:

Wien: Josef Weiss, Apotheker, Stadt,
unter den Tauchlauben.

Pest: Josef von Török, Apotheker,
Königsgasse 7.

Prag: Josef Fürst, Apotheker, Schil-
linggasse.

Brünn: A. W. Wlasak, Apotheker
„zum röm. Kaiser.“

NB. Die Realität und Unschädlich-
keit obigen Gegenstandes erhält aus dem
Fachgutachten der „Wiener Medizinischen
Presse“ vom 2. August 1874, von welchem
an dieser Stelle in jeder ersten Monats-
Nummer stets ein Abdruck erscheinen wird.

On cherche un
Instituteur

pour enseigner aux garçons de 7 à 9
ans, les objets des premières classes et
la langue française s'adresser, sous chif-
fre T. R. poste restante Uhrynów —
Galicie Autrichienne.
(3738 8-3)

In der Saamen- & Obstbau-Schule

Weinberlhof bei Bozen

sind von den schönsten

Süd-Tiroler Obstsorten-Bäume

zu billigen Preisen abzugeben;

so auch 2-jährige Veisdorn- und Akazien-

Setzlinge, 100 Stück zu 60 kr.

Verzeichnisse werden auf Verlangen gra-

tis zugesandt. (3228 5-15)

Nowa waga metryczna

Zupełnie świeży transport

zbiór majowy 1874

Herbaty chińsko-rosyjskiej
tegorocznego zbioru majowego otrzymał handel
Fryderyka Schubutha i Syna
we Lwowie w Rynku liczba 45.

i poleca takową po następujących cenach:

½ kilo Herbaty Congo	zł. 1.60	½ kilo Pecco przednia	zł. 3. —
½ „ „ Souchong przedn. „	2. —	½ „ „ najprzedniejsza „	4. —
½ „ „ „ najprzed. „	3. —	½ „ „ karawanowej	5. —
½ „ „ Pecco	2.50		6, 7 i 8.

Okruchy herbaciane funt zł. 1. ct. 20, najlepsze zł. 1. ct. 50.

Ośmioletni stary Rum bremski

Butelka cała zł. 2. —

pół 1. —

Cenniki rozsyłam franko. — Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą wysyłane
bywają. Opakowanie nic nie licze. (3349 3-6)

w oryginalnych paczkach po ½ ¼ ⅛ kilo.

Gustaw Bofinger w Rawensburg (w Wirtembergii).

5 medali
pierwszych wystaw.

Patentowane

5 patentów
za własne wynalazki.

Wozy i sanie bezpieczeństwa.

Bezwarunkowo pewnym przed niebezpieczeństwem

które spowodować może spłoszenie się koni, a tem też wywrócenie się powozu,
zbochenie z drogi, spadnięcie w przepaść, w ogóle pewnym przed każdym
możliwym niebezpieczeństwem wydarzyć się mogącem podczas jazdy końmi
jest ten, który zaopatrzy powozy lub sanie, bezwzględnie czy takowe są
stare lub nowe, aparatem bezpieczeństwa Bofingera. Opisania ilustrowane
z cennikiem i poświadczeniami skuteczności, rozseła fabryka darmo i franko.

Taksamo otrzymać można ilustrowane cenniki na patentowane aparaty do
fladrowania drzewa przy lakierowaniu, szablony do malowania ścian i sufitów,
maszyny do tarcia farb dla robót ręcznych i maszynowych, maszyny do haf-
towania towarów lnianych i do prasowania bielizny, wałkownice do cholew
dla najmocniejszych skór, i narzędzia dla stolarzy i szklarzy. Zapasy wszy-
stkich innych w używaniu będących maszyn dla przemysłowców i dla gospo-
darstwa domowego, tudzież wszelkich sprzętów, są na składzie. (3628 4-20)

6848

2060/III.

Ces. król. uprz. kolej

Arcyksięcia



Albrechta.

Ogłoszenie.

Bezpłatny odwóz
próżnych beczek

z piwa i wina.

Od 1. Listopada b. r. aż do dalszego postanowienia,
będą beczki z piwa i wina, które w stanie napełnionym na prze-
strzeni c. k. uprzyw. kolei arcyksięcia Albrechta sprowadzone
zostały, na tejsze kolei ze stacyi przeznaczenia do stacyi nadaw-
czej bezpłatnie na powrót odsyłane, a to pod warunkiem,
jeżeli nadanie tychże próżnych naczyń nastąpi w przeciągu 3ech
miesięcy od czasu nadejścia beczek napełnionych i przy tem
okazanym będzie oryginalny list frachtowy na dotyczący przywóz.

Lwów, w Październiku 1874.

(3:37 2 3)

Dyrekcya ruchu.

(Przedruk nie będzie opłaconym.)